

# GWIAZDKOWY

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I KULTURALNY



**HANDEL WIN I WODEK - M. GOLNIK CZĘSTOCHOWA, ALEJA WOLNOŚCI 32**

**Polecza na Święta:** Wódki, likiery, wina krymskie, kaukaskie, krajowe i zagraniczne, oraz delikatesy.

**MEBLE NOWOCZESNE**

FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH  
**K. Sobański i S-ka**  
UL. ŚLASKA 21/23 - TELEFON 17-75.



**WYTWORNIA INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH**  
**Stefan MALKO**

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Piłsudskiego 13/15 Tel. 14-28.  
Polecza: Instrumenty dęte, skrzypce, mandoliny, gitary, banjos, gramofony, oraz wszelkie części do instrumentów, po cenach bardzo niskich

**ODLEWY MASZYNOWE**

surowe i obrabione

**MASZYNY ceramiczne i pras**  
**RURY KANALIZACYJNE**

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza

**Inż. K. KANCZEWSKI**

OGRÓDOWA 45. TELEFON 11-95.



**CO DOSTANĘ NA GWIAZDKĘ?**

Stas samotnie ślad w kąciku,  
Wątek myśli snuje:  
— Wszak to „gwiazdka“ jest już blisko,  
Co też mi daruję?  
Rozchmurz ilca, mały zuch,  
Skoro przyjdą święta,  
O prezencie na twą „gwiazdkę“  
Mamusia pamięta.

Tyle rzeczy pięknych w sklepach  
Blyszczy, niby w słońcu,  
Wyberzemy coś dla ciebie  
Z ogłoszenia w „Gońcu“.

**HURT DETAL**

**„ELIBOR“**

Sp. Akc. Handl. Przemysł.

**„Ł. J. BORKOWSKI“**

Oddział w Częstochowie

ul. Piotrkowska № 31.

BIURO Tel. 20-75. SKŁADY Tel. 11-19.

polecza ze składu i wprost z fabryki:

**ŻELAZO**  
**BELKI**  
**BLACHY** żel.  
**RURY** ciągnięte  
**CEMENT**

**WĘGIEL KOKS** i t. p.

WYTWORNIA DEWOCJONALJI

**Stefan Kucharczewski**

Częstochowa, ul. św. Barbary 2  
wykonują:

puszki na różańce, kieszonkowe figurki świętych, kropielnice, obrazki biurkowe i ścienne z metali, aluminium mosiężne i gallalit, krzyże misyjne i t. p.

## Cukiernia ROMA na nadchodzące święta

znane ze swej dobroci wyroby jak: **TORTY, BABKI, STRUCLE MIGDAŁOWE, PISTACJOWE** i inne, **PO CENACH KONKURENCYJNYCH.**

Chrześcijańska firma polecza wszelkie materiały na obrania i palta mekko czesłowo damskie. Ceny bardzo przystępne przy pierwszorzędnej jakości towaru. Objeździe nie obowiązują do kupna **M. BUGAJ I S-ka** Częstochowa, II Aleja 42, prawa oficyna, parter pod zegarem.

Pomimo zwyczajki cen skórowo — to najtwardsze, najelegantsze można kupić tylko w firmie

**M. BEONAREK, II Aleja 41.**

Damskie już od 21. 10  
Męskie " " " 18  
Kamasa " " " 15  
oraz na wszystkie inne rodzaje obuwia ceny niższe.  
Gwarantujemy nie obowiązują do kupna.

**BINOKLE** i okulary ze szkłami najlepszych fabryk, ściśle dostosowane podług recepty pp. okulistów. **LORNETKI** polowe, barometry, termometry, mierniki pokojowe i lekarskie. **APARATY** fotograficzne znanych firm. Klisze, papiery, błony. Wyroby stalowe. Łańcarki elektryczne, żarówki, baterie, poleca.

**K. SOCZEK OPTYK DYPLOM.**  
CZĘSTOCHOWA, II Aleja 16 — tel. 22-25.  
CENY NISKIE

Chrześcijański skład rowerów i części oraz strun do grania

**S. Stolarski i T. Jankowski**

Częstochowa, Nowy Rynek 5.

Polecza w wielkim wyborze świecidełka oraz zabawki gumowe, baterie i różne inne upominki gwiazdkowe po cenach konkurencyjnych,  
— Obsługa szybka i solidna. —

**PRACOWNIA OBUWIA**

**M. JEZERSKI II ALEJA 19.**

Przyjmuje zamówienia damskie i męskie. Specjalność: buty dla P. P. Wojskowych, do łyżw i narci.

**HANDEL ZBOŻOWO-MĄCZNY**  
**Stefan Golnik**

AL. WOLNOŚCI 33.  
Polecza na święta towary kolonijalne, oraz mąkę święteczną

WYTWORNIA

Instrumentów Muzycznych Dętych  
**Adam Dyakowski i S-ka**

Częstochowa, II Aleja 32.

Przyjmuje do wyrobu roboty obustalunkowe, oraz przeróbki i reperacje takowych.

**Spółdzielnia „JEDNOŚĆ“**

na nadchodzące święta

pierwszorzędne w smaku i najwytworniejsze w wykonaniu swoje pierniki choinkowe, Mikolaje, Aniolki, ciastki, brankowe, krasnaki, mieszanki, przekładane, ciasta, torty, babki i in. Kupować i zamawiać można w centrall i we wszystkich 40 sklepach.

**NA ŚWIĘTA**

polecza w dużym wyborze pierwszej jakości: mąkę pszenną, towary kolonijalne, miód, delikatesy i t. p. po cenach konkurencyjnych  
**Wacław Janikowski, Częstochowa**  
ul. Dąbrowskiego 5, telefon 12-54

**Wam zniżają pensje — my udzielamy rabatu**

w wysokości **10%**

do dnia **31. XII. r. b.**, na wszelkie

**gumowe OBUWIE**

Prosimy obejrzeć nasze wystawy i odwiedzić nas bez obowiązku kupna  
firma

Polska spółka obuwia

**Stato**

Częstochowa, Aleja 27.



# RĘCE GODNE POCAŁUNKÓW

to ręce spracowane o jednak białe i aksamitnie gładkie. Pielęgnuje, zapobiega niszczeniu, pierzchnięciu i czerwoności rąk



# Ratujmy dzieci ulicy

## Do ludzi dobrej woli.

Przyszedł ten czas, gdy się widzieli tylu biedaków, bez chleba i pracy, zgłodniałych i zniechęconych, o twarzy posępniej i bladej, o fronicach gorączką świeżych, wlokących się ulicami miasta w beznadziejnej apatii. Idą bez celu, gryząc w sobie żerzyc życia, przeklinając swój los, świat i ludzi. Zatrzymują się niekiedy przed wystawami piekarni, sklepami z wędlinami, przed oknami szynków i zakładów gastronomicznych, aby choć wzrok nakarmić i na moment bodaj zapomnieć o rzeczywistości. Niestety — iluzja trwa krótko, po której następuje srogi przebudzenie.

Nie tu miejsce na rozbiór, analizę naukową przyczyn, które doprowadziły do stanu tak bardzo smutnego. Jedno jest rzecz pewna. Zatanienie się podstaw moralnych w społeczeństwach nowożytnych, zanik ideału chrześcijańskiej miłości bliźniego — oto najważniejszy może powód, który ma na sumieniu cały tragizm światowego kryzysu materialnego. Ująć to można w lakonicznym słowie: kryzys ducha. Tak. Jakieś odwrócenie głębsze, nie egoistycznej myśli, jakieś pełzanie przyziemne, jakieś niechęć do wzniosła. W rezultacie niemiak i pustka w życiu, z którego eliminowało się Boga.

Skutki nie dają na siebie czekać. Zapanowano o obowiązkach sprawiedliwości społecznej, o godności istoty ludzkiej. Bogactwa i wiecej tego świata, pracodawcy i dorobkiewiczze, nie spełnili dotąd zadania swojego. Nie raczyli zrozumieć, iż zostawiając proletariatu swojemu losowi, gromadzą nad sobą chmury, w których drzemają pioruny przewrotów, im właśnie w pierzwyli linij grozących.

Jeśli krwawi się serce ludzi szlachetnych na widok tych bezdomnych i bezrobotnych nieszczęśliwych, to już naprawdę stokród przykrzej patrzeć na życie dzieci — widzących, które od urodzenia bodaj nie zaznały uśmiechu życia, ciepła domowego ogniska, słonecznej porody ducha. W mroczak i zgnilizni moralnej suterren poczęta, wloką dni swoje w strupieżałej obo-

jętności i wyuzdaniu ulicznem, które przejmują odrazą i szgroź. Żaden brud, żaden bodaj występki nie jest mu obcy, gdyż uświadomił ich przykład własnych rodziców. O takich to nieszczęśliwych istotach opowiadał pisańcem Brat przelotny czestochockiego achroniaka Albertynów.

Iluż ich macie tutaj? Obecnie jest ich trzynastu. Ale nlech tylko ściśnie mroz, będzie ich tu sporo. Dziwnie się złożyło — ciągnie dalej brat Tomasz — dziś mamy 18 listopada, św. Stanisława Kostki, i akurat chłopców 13. Bóg pana tu przyprowadził.

Tak. Przyszędłem po kalendarz Brata Alberta na rok 1936. Prosiłicie, bym kiedyś was odwiedził. Dziś, wracając z Jaanej Góry przypomniały sobie daną wam obietnicę skierowałem swe kroki tutaj, wie dziony jakąś chęcią szczególną...

Widnieś dlatego mówię, że pana Bóg przyprowadził. Panu już dawno miłośm zwierzyc moją myśl, może coś dałoby się zrobić dla tych biedaków?

# Akcja obniżania cen

## MA BYĆ ZAKOŃCZONA DO 1-go STYCZNIA.

Warszawa. — Zasadnicze posunięcia rządu zostały już dokonane. Okres najbliższy wypełni akcja obniżania cen, w czym całkowite kompetencje posiada minister spraw wewnętrznych, województwie i starostowie.

Na terenie Ministerstwa przemysłu i handlu odbywają się dalsze prace badawcze nad kartelami. Wszystkie kartele przetwórcze i handlowe zostały włączone do dobrowolnego obniżania cen, obecnie Ministerstwo przemysłu i handlu obserwuje efekt tego wstawania.

Ta praca obserwacyjna i szybka interwencja w miarę konieczności, trwać będzie co najmniej dwa tygodnie, w każdym bądź razie do 1 stycznia 1936 roku

Naprzyskald? Widzi pan, trzeba poruszyć ludzi... Tu w Czestochowie, mieście przeszło stutysięcznym, dziwna jest obojętność... Każdy dzieciak taki, jeśli się go nie odesperuje od dorosłych wykołosejonych, wyrosnie na przestępcę, sawodowego kryminalistę. My tu mamy już doświadczenie. Przychodzi co kilka dni policjant i donosi: Proszę Brata, czy nocuje tu w przytulku waszym chłopak N. N.? Złapałem go na kradzieży... Już po raz trzeci... Na razie przytrzymany jest w Komisariacie.

Oto takie relacje wzajemne kursują pomiędzy nami a policją.

I nikt — ciągnął dalej Brat przelotny — nie zainteresuje się tą sprawą. A przecież są w naszym mieście ludzie wpływowi i szamoni. Mój Boże Czestochowa, niby ośrodek religijny całej Polski, a taka jakaś dziwna, naprawdę apatia wśród społeczeństwa, brak zrozumienia, iż zostawiając nadal tych dzieciaków w dotychczasowych warunkach, wyrządza się tylko szkodę społeczeństwu i Państwu, bo z tego wyrosnie potem bandytyzm i lotrostwo. A możnaby przecież temu zapobiec. Trzeba tylko dobrej woli... A te dzieciaki — dodał — wyjdą na ten najgorzej... To wszystko zmarnieją, jak kwiat na mrozie, zapadnie dla Boga...

W oczach brata Tomaszego coś zamigotało. Uśmieł mimowoli wielki szacunek dla tego posuniętego już dobrze w latach czterdziu, a słychać oczach, zatroskanych serdecznie o los tych najbiedniejszych, których życie wyrzuciło — na śmietnik...

Tak, to prawdziwy Albertyn, syn Franciszka i Anny — pomyślałem w duchu.

### DLA OCHRONY PRZED GRYPĄ I CHOROBAŃ PRZEZIĘBIENIA

ANGINA  
POLSKIE TABLETKI

„Tak, Państwo siedzą w ogrznanym mieszkaniu.

Telefon, radio, muzyka... W obiad pieczywo, herbata i ciasta, Wszak im nie robi nic — zima... A że tam kiedyś na ulicach miasta, Kona ktoś z głodu, nie ich nie obchodzi... Im dobrze, ciepło, choć mroz srogi trzyma, Przy czarnej kawie bawij się wesoło... A że płacz nęczy rozbrzmiewa wokół, Co im do tego? Niechaj się nie rozdzierają... Oto filozofia życia wielu z tych, co nędzę znają, z imienia... Ocknąłem się z zadumy. Napiszę artykuł w tej sprawie, żeby poruszył opinię — drogi Bracie Tomaszu.

Właśnie o tem myślałem... Niechby się społeczeństwo złożyło, drogą dobrowolnych ofiar. Możliwy kupic lub wydzierżawić mały domek o 2 czy 3 izbach z parcelą na ogród. Tych chłopaków, co się tu psują w towarzystwie szumowina społecznych, uczyćboby się ogrodnictwa i rzemiosł (stolarci czy krawiectwa). I po paru latach dałoby się Państwu cały szereg wykwalifikowanych rzemieślników, uczelnych i pracowitych obywateli.

A czy Magistrat nie mógłby się przyszyć nie do realizacji podobnych zamierzeń?

Magistrat robi co może. P. Prezydent Mackiewicz jest nam życzliwy bardzo. Staraniem miasta urzędowo zakład wychowawczy dla chłopców we własnym zarządzie miejskim. Ale on nie może pomieścić wszystkich. Tu potrzeba też pomocy ze strony społeczeństwa. Niechby się zebrał komitet z ludzi wielkiego serca... Możliwy wydać gorącą odzież, mozeby się dało poruszyć tych, u których miłość i miłosierdzie nie są czezym tylko frazesem...

Dobrze. Napiszę odezwę tak, może Bóg dopomocze i pobogosiławi też inicjatywę.

W Krakowie, — kończył naszą rozmowę brat Tomasz — mamy dwa takie zakłady: na Dębalkach i na Zwierzycu. Powstały one dzięki inicjatywie prywat-

# Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ.

Lepszy lut szczęścia, niż funt rozumu — w danym wypadku handlujący cukrem mieli więcej szczęścia, niż węglarze. Tych ostatnich znalazło się odrazu w pace, w samej tylko Warszawie, 101 — cyfra całkiem przystojna, zawsze to wyżej setki — to już naprawdę hurt.

Oczywiście władza władza i posłuch musi być, ale co ten biedak ma zrobić, jeżeli on drożej kupił, niż mu każą sprzedawać. Przecież takiej matematyki świat zupełnie nie zna i prawdopodobnie nawet sprytny odkrywca „teorii względności“ nie przekonałby węglarzy, że oni są winni. A jednak ci z cukrem mieli większe szczęście, bo ani jeden nie siedział, chociaż galimatias i pertraktacje w sklepach na temat: kto za kogo ma dopłacać, ciągnęły się do samego czwartku, a ludziska albo pili bez cukru, albo też pfacili po starej cennie. Ale cukier musi jeszcze dużo i to bardzo dużo stanieć, bo dla czego świśle angielskie mają jeść ten słodki pokarm po 18 gr. za kilo, kiedy dzieci polskie, które naprawdę cukier pokrzepił, muszą za własny produkt płacić całego złotego. Jednym słowem, gdy się tylko rząd upora z kartelami, napewno weźmie się do baronów cukrowych, a wtenczas cukier w kraju będzie musiał odpowiadać stosunkowo cenom produktów rolnych, bo to produkt buraczany i surowiec kupowany, jak mowa, za „psie pieniądze“. A co ważniejsze, że na tem nikt nie straci, tylko ci liczni przesi cukrowi, zamiast brać po kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie, będą musieli zadowolnić się, jak dla nich „małą sumką“ dwoma tysiącami, gdyż niesadnego ma być w Polsce zaprowadzona taka „dwulatka“, że najwyższe pobory mają nie przewyższać 2000 zł. miesięcznie.

Mój Boże! Im mało jeszcze dwa tygiące na miesiąc, a ile to rodzin musi się wyżywić za te pieniądze, jeżeli dziś

robotnik i niższy urzędnik zarabia przeciętnie po 3 zł. dziennie.

Bo takiemu niejednemu kulałowi wszystkiego mało, czego dowodzi świeżo wykryta głodziejska afera budowlana na kolejach państwowych, w której niejako przodujące miejsce zajmują inżynierzy i byli mieszkańcy Czestochowy — dajmy na to Dab-Poreba, a drugi Moczypalec - Niegoba „obywateli“ kamienicznik. Ten pierwszy magik, który tak długo potrafił utrzymać się na arenie, nie więcej, tylko był w posiadaniu dwóch domów i majątku ziemskiego w Poznańskim oraz niemal całej kolonii letnisk w Kaletnikowie, gdzie wystawił szereg willi dochodowych, kamienic w Warszawie i wiele obiektów, przynoszących książące dochody. Drugiego — majstra murarskiego, wszyscy znają z budowy wielu domów w naszym mieście. Ci dwaj defraudanci siedzą i zdaje się posiadają dłużej, niż węglarze warszawscy, ale to im się należy. Niech sobie też trochę odpoczną, temwceci, że mają wcale dobre i liczne towarzystwo, reprezentujące sumę kilkunastu milionów złotych, które sobie rząd zabezpieczył na ich nieruchomościach.

Gdyby te złodziejskie ptaszki wleźdiali, co ich spotka, byłyby napewno pieniądze wywołozły zagranicę, jak to wielu z ich gąntuku robi, a tak zabezpieczone na nieruchomościach sumy przydadzą się do poprawy budżetu, jak prawdopodobnie i te z podatków, które wpłyną z nowowobudowanych domów w naszym mieście.

Już to nasz brat nie ma szczęścia do chałup, bo jak mu zbyt ciężko, to zaraz żydowi sprzeda, a jak sam nie sprze da, to mu sprzedaż, a żyd i tak kupi. Nic więc dziwnego, że nieruchomości miejska jest w trzech czwartych w rękach żydowskich. Ale to mało jeszcze, teraz dopiero się pokaże żniwo, gdy bar dzo wielu właścicieli nowowobudowanych domów nie będzie mogło uiszczyć „zaległego“ podatku.

To też wre u właścicieli nieruchomości, jak w ul. b. okazało się, że nowowobudowane dony na podstawie jakie-

god tam dotychczas jeszcze całkiem niewykłarowanego paragrafu zalegają po kilka i kilkanaście tysięcy złotych podatku. Miara tego, jak ułudne są marzenia właściciela o swej nieruchomości, jest fakt, że z domeczku o 3-ch izbach na krańcu Zawadzka zalega podatek 280 złotych. Gdyby on, ów „szczęśliwy posiadacz“ dostał za cały domeczek pięćset złotych odstepnego, to pewnie wiałby na całego z Czestochowy. Niestety, dziś, nikt mu nie zwróci jego ciężko zapracowanego i uciulonego grosza, a lada chwila z wymarzonej przestębie nieruchomości wywieje go... sekwestратор.

Kto się teraz podejmie budować, chociaż cegła, cement, drzewo, wapno i robocizna grosze kosztuje?

Za dwa miesiące będzie wiosna i bezrobotny dziś więcej żyje nadzieją na roboty nowego sezonu, niż temi głodowymi zapomogami lub kredytami z okolicznych sklepików.

A roboty czeka moc. „Teatr miejski“ niewykłarowany, o budowie szpitala czemu ucichło, o budowie gmachu dla Sądów w Czestochowie czemu już się nie mówi?

Tymczasem obrazek: Pomieszczenie dla Sądu Grodzkiego. Ludzi w bramie i w poczekalni sporo, każdy się cisnie, bo na dworze chłodno. Dziewlata. Wozny łaskawie wpuszcza do sali posiedzeń, lecz ostrożnie, nie wszystkich — nie pomieściłoby się.

Salka Sądu brudna, na czerniałym od kurzu suficie znać niedbale zapackowane kanały od instalacji elektrycznej; umeblowanie, więcej niż skromne, dla publiczności kilka ławek, na nich miejsc maximum na 30 osób.

Kancelarja podobna do nory skapca, bo akta na półkach w wiecznym mroku i dymie z papierosów, robią wrażenie niewykłarowanych oddawna zastawów. Wszystko to czyni dziwne i przykre wrażenie.

Wracamy na salę. Sad wchodzi — wszyscy powstają, — robi się coraz duszniej. Po półgodzinnym wyczekiwaniu ludzie zaczynają się

# TRAWIENIE REGULUJA ZIOŁA „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO

Nr. 1-przy rozwohleniu, Nr. 2-przy zaporciu, Nr. 3-przy uporezywem zaporciu

podci. Sad pracuje. Do każdej sprawy przybywa po kilku świadków i niektórzy z nich pozostają na sali, chociaż wożny pilnuje, żeby się wszyscy nie podusili, więc jednych sadza, drugim doradza, wyprasa, nie wpuszcza, ustawia i tak wciąż manewruje, jak pierwszorzędny strategik, niczem niby jaki ras abisyński. Powietrze jednak coraz gorsze.

Adwokaci w togach, a tyłu ich jest, że siedają na przeznaczonym dla siebie miejscu na zmiانة.

W ciągu trzech godzin przewinęło się aż jedenastu adwokatów, w tem dwóch adwokatów i jeden aplikant chrześcijański, reszta żydzi, a między nimi żydówka chrześcijańska, kiedy obrońcami Polaków są przeważnie żydzi. Korzystają z ochrony żydowskiej nawet „działaczki“, nawet rzemieślnicy i kierownicy placówek chrześcijańskich, stworzonych dla samoobrony przeciw zachłanności żydowskiej.

Staje na rozprawie człowiek, po którym należałoby się czego innego spodziewać, tymczasem on sadzi się z dostawcą mebli żydem. Teraz ma pretensje, że meble mu nie dogadzają. On, stary mieszkaniec Czestochowy, nie wie u kogo meble kupić, on nie zna firm chrześcijańskich, on sam fabrykant-rzemieślnik nie idzie po zakupy do rzemieślnika Polaka Jemu smakuje wszystki od żydów, ale gdy przyjdzie płacić za tandetę, dopiero się tarżuje, krytykuje i nie wstydzi się zwać na rzeczoznawcę stolarza — Polaka.

Takie to i temu podobne fragmenty z przejawów życia codziennego naszych współbraci można czasami zauważyć w czarnej i dusznej sali Sądu Grodzkiego w Czestochowie, gdzie siedzą adwokaci i publiczność zmuszeni są po kilka godzin bez przerwy przebywać.

Odzie Urząd Zdrowia, gdzie Inspektorat Pracy? Jak można w takich warunkach pozwolić pracować?

A o niezdecylnie budowie gmachu dla Sądów w Czestochowie nie nic słychać. T. Ha—szl.

**BUNT ŻOŁĄDKA**

**ŁATWO USMIERZYĆ.....**

stała troską o prawidłowe funkcjonowanie żołądka, zastygając znane i wypróbowane ziola francuskie The Chambard, które znakomicie regulują wypróżnienie. Skuteczne przy uporczywym zaparciu.

nej. Wielkie połozły tu zasługi radca Mgtu Banas, wprost nieocenione...

Czemuzby - w Czeszochowie nie można pójść za przykładem Krakowa, choćby w skromniejszych rozmiarach?

Rozmowa była skoczona.

Zima się zbliża. Rzecz można, stanęliśmy prawie u wrót lodowatych. Otworzą się one dla wielu, by ich zatrzymać na zawsze w krainie, z której się nie wraca, Ci, którzy pozostają jeszcze z pośród biednych nędzarzy, więc będą żywot ścią opaktany. Ale ci, którzy stawiają dopiero pierwsze kroki życia, jeśli ich się zostawi w nędzy i opuszczeniu, by marnieli duchowo i fizycznie, oskarżać nas kiedyś w dniu Sądu bardziej niż inni bezwzględnie. Zgubiłście dusze nasze na wieki, wy, coście znak Wiary ślą, na sobie nosili. Daleście nam zginić, z głodu wy, którzyście się wesiliłi uciążą przy stole życia. Patrzyliście obojętnie na nas, jak się tarzaliśmy w kalużach grzechu, jak nas toczyło żywym robactwem naszych lechmanów. Mijałicie nas, jak mignął ów Lewita napadniętego przez zbójców z przypowieści biblijnej, mniemając, iż trośka o nas nie do was należy. Tak. Modliłicie się, wolażcie: Panie, Panie! i sądziliście, że jesteście w porządku. Ale serca wasze i czyny dalekie były od Pana...

Oto my teraz cośmy z waszej winy nie zasnali radości w tem życiu, rzucamy na wasze sumienie potępienie nasze, wiekiście i nieodwołalne!...

Co wówczas powiemy na naszą obronę? Teraz uderzmy się w pierś, byśmy przeżreli na oczy... Weźmy się do dzieła, osądźmy się sami, zanim nas osądzi Sprawiedliwość przedwieczna!

Władysław Kościński  
b. prof. gimn.

**TELEGRAMY**

**4 STYCZNIA OTRZYMA KS. ARCYB. MARMAGGI BIRET KARDYNALSKI.**  
Watykan. — Ustalono zostało, że uroczystości związane z wręczeniem biletów kardynalskich nuncjuszom apostołskim w Warszawie, Wiedniu, Paryżu i Madrycie odbędą się w terminach następujących: 19.XII w Paryżu, 21.XII w Wiedniu i Madrycie, oraz 4.I w Warszawie.

**AFEL O ZGODĘ I POJEDNANIE**

— NA ŚWIĘTA.

Berlin. — Kierownik okręgowy frontu pracy dla okręgu Nadrenji i Westfalii, Bangert, wydał do przedsiębiorstw apel, skierowany zarówno do właścicieli przedsięwzięć, jak i robotników, by w ostatnich tygodniach przedświątecznych zaprzestali sporów zarówno między sobą, jak i z kierownikami przedsiębiorstw; do właścicieli przedsiębiorstw: by wstrzymali choćby na przeciąg tych dwóch tygodni świątecznych wydalanie robotników z pracy, jakich dokonuje się wskutek ograniczenia produkcji z powodu braku zbytu.

Apel to bardzo wiele mówiący i bardzo symptomatyczny dla sytuacji gospodarczej Rzeszy. Czyżby wydalanie robotników z pracy w największym okręgu przemysłowym Rzeszy doszło do tych rozmiarów, iżby zachodziła potrzeba apelu do przemysłowców?

**NIEMCY CHCĄ UWOLNIĆ MIASTA OD NADMIARU LUDNOŚCI.**

Berlin. — W Niemczech opracowuje się obecnie szczegółowo plany odciążenia wielkich miast i tworzenia samowystarczalnych osiedli w niewielkiej odległości od miast. Plan, opracowany w tej sprawie stawia sobie na naczelnym miejscu zasadę, że miasta w Niemczech osiągnęły już ostateczną granicę pojemności, a nawet ją przekroczyły. W tych wypadkach przewiduje się w Niemczech akcję wysiedlenia nadmiaru ludności miejskiej na tereny osiedli podmiejskich.

**ARTRETYK**

może się stać inwalidą  
ze względu na to, że artretyczno-reumatyczne, jako wynik przyspieszenia organizmu kwasem moczowym oraz powstania na tem tle stany zapalne powodują bole zniekształcają stawy, utrudniają ruchy i w niektórych wypadkach mogą doprowadzić nawet do kalectwa, powodują stopniową utratę zdolności do pracy.  
Ziolo Magistra Wolskiego „Reumosa”, zawierające niezmierne rzadką roślinę chińską Schia-Schia, która niegdyś była, reguluje przemianę materji, dzięki czemu nie powstaje w niej kwasu moczowego, a zatem nie ma stawy w cierpieniach artretycznych, reumatycznych i bólech iestliu.  
Ziolo ze znak. ochr. „REUMOSA” do nabycia w aptekach i drogeriach (składach aptecznych). Wytworzila Magister E. Wolski, Warszawa, ul. Nowa, Ziolo 14 m. 1.

POPIERAJMY L. O. P. P.I

**POLSKA UROCZYŚCIŚĆ KOSCIELNA W PARYŻU.**

Paryż. — W kościele polskim w Paryżu odbyła się podniosła uroczystość o charakterze religijno-narodowym. Wotum, przedstawiające serce N. Marij Panny, przekute 7-miu mieczami, a złożone w kościele Notre Dame de la Victoire w dniu 8 grudnia 1854 r przez emigrację polską we Francji na znak oddania się w opiekę, N. Marij Panny zostało przeniesione do kościoła polskiego przy ul. Saint Honoree i podczas sumy udekorowane wstęgą orderu Polonia Restituta. Po uroczystości udekorowania wotum zostało przeniesione z powrotem do kościoła Notre Dame de la Victoire. W manifestacji tej wzięli udział delegaci na zjazd Rady naczelnej związków polskich, oraz licznych stowarzyszeń polskich w Paryżu ze standardami.

**Jaką metodę wojny stosuje DOWODZTWO WŁOSKIE.**

Aamara. — Wysoki komisarz nakreślił główne wytyczne akcji zbrojnej w Afryce, bez pośpiechu, bez powolności, bez wpływowi obcych — oto plan wojny, który winien doprowadzić do rozbitcia przeciwnika.

Ruchy wojsk, zanotowane w komunikatach dni ostatnich, wskazują na ściśle zastosowanie tych zasad. Jednostki bojowe zajmują pozycje tak, aby można

Jeżeli przewidziano  
zapobiegawczy  
od 35 lat w silnie dobiegła

**Puder Bebe Szofmana**

było wyzyskać całkowicie ich zdolności bojową.

Inicjatywa operacji, która na wojnie nieraz przechodzi z rąk do rąk, pozostaje wciąż w rękach włoskich i nie może być mowy o niespodziankach.

System obrony, stosowany przez Abisynczyków, polegający na cofaniu się i pozostawianiu przed sobą pustej przestrzeni, mógł mieć na celu polepszenie organizacji tyłów i zaopatrzenia wojska w broń, a następnie przechodzenie do ataku większymi siłami na odosobnione oddziały włoskie. Stosowano też metody widocznie, aby uniknąć bitwy dopóki sankcje nie dadzą się Włochom we znaki.

Metoda ta jest w zupełnej sprzeczności z temperamentem i duchem zarówno dowódców abisynskich, jak ich podwładnych.

**NA GWIAZDKĘ**  
Ozdoby choinkowe.  
bomby od 5 gr. zimne ognie,  
lichtarzyki, świeczki, szopki,  
malowanki, aniołki i t. p.  
Księgarnia i Sklep „GOŃCA”  
ALEJA 26 Telefon 20. 50.

**Tekst propozycji pokojowych ogłoszony przez Ligę Nar.**

**CO ZYSKUJĄ WŁOCHY, A CO TRACI ABISYNJA?**

Genewa. — Francusko brytyjski plan, mający służyć za podstawę rokowań o zlikwidowanie konfliktu abisynskiego, został ogłoszony w piątek wieczór przez sekretariat Ligi Narodów Dokument 1' en, którego podstawowe punkty już podaliśmy przewidując co następuje:

Abisynja odstąpi Włochom wschodnią część prowincji Tigre oraz część Danakilu. Ponadto zmieniona będzie granica między Ogadenem a włoską Somalią.

Abisynja otrzymałaby dostęp do morza. Dostęp ten mógłby powstać przez oddanie Abisynji włoskiego portu Assab i pasma terytorjum włoskiej Erytrei wzdłuż północnej granicy francuskiej Somalii.

Dalsza część francusko-brytyjskiego planu przewiduje ustanowienia dla Włoch strefy ekspansji gospodarczej i kolonjalnej, ograniczonej na wschodzie nową granicą między Abisynją a włoską Somalią na północy 8 równoleżnikiem, na zachodzie 35 południkiem, zaś na południu granicą pomiędzy Abisynją a Kenją.

Wewnątrz tej strefy, stanowiącej integralną część Abisynji, Włochom przysłu-

gwałby wyłącznie prawa gospodarcze, które mogłyby być wykonywane albo przez uprzywilejowane kompanje, albo przez podobny organ, któremu zostałoby przyznane prawo własności niezajętych ziem oraz monopolu eksploatacji kopalń, lasów i t. d. Kontrola administracji w te strefie byłaby wykonywana, przy zachowaniu suwerenności cesarza Abisynji, przez organ, przewidziany w planie pomocy, opracowanym przez Ligę Narodów.

Wydarzeniem dnia była oficjalna odpowiedź rządu abisynskiego, który czyniąc liczne zastrzeżenia, nie odrzuca jednakowoż — jak to przewidywano — francusko-brytyjskich propozycji, lecz — poddaje się decyzji Zgromadzenia Ligi Narodów. Stanowisko powyższe oceniane przez wie lu jako nader zręczny manewr, nie wpływa — jak sądzą — poważnie na dalszy bieg wypadków.

Ważne jest natomiast dalsze stanowisko Wielkiej Brytanji.

Konflikt abisynski został zredukowany do jego właściwych proporcji, konfliktu kolonjalnego. Maszyna sankcyjna została

zatrzymana w momencie, kiedy dalszy jej bieg groził katastrofą. Oto dwa już o osiągnięte rezultaty francusko-brytyjskie inicjatywy ugodowej.

Można przypuszczać, że Rada Ligi Narodów będzie się starała uniknąć otwarte go wypowiedzenia się za lub przeciw propozycjom.

Powołano ona natomiast nowy komitet składający się bądź z ośmiu członków Rady Ligi Narodów, bądź też z wszystkich członków Rady, któremu powierzono będzie kontynuowanie dzieła, rozpoczętego przez Francję i Wielką Brytanię.

**PROPOZYCJE POKOJOWE WRĘCZONE ABISYNJI.**

Paryż. — Według doniesienia agencji Havasa, posłowie Francji i Anglii w Addis Abebie wręczyli w piątek koło południa abisynskiemu ministrowi spr. zagranicznych propozycje rozwiązania konfliktu z Włochami.

**7 OSÓB UTONEŁO W STANIE TEXAS**

Houston (stan Texas). — Ulewne deszcze spowodowały gwałtowny przybór rzeki Buffalo-Bayou. — Rzeka wystąpiła z brzożów, zalewając okoliczne tereny osób utoneło.

Straty wynoszą 2 miliony dolarów.

**STRYCZEK, CZY TRUCIZNA?**

Ryza. — W Tallinie (Estonja) wykonano onegdaj wyrok śmierci na matce swojej matki, Senkellu.

Według nowej ustawy karnej, skazani dano do wyboru wypicie trucizny lub śmierć na szubienicy.

Skazaniec wybrał truciznę, lecz wobec tego, że w ciągu 5 minut nie opisał szklanki z trucizną, został natychmiast wyprowadzony i powieszony.

**1.200.000 żołnierzy**

Oto siła armji czerwonej.

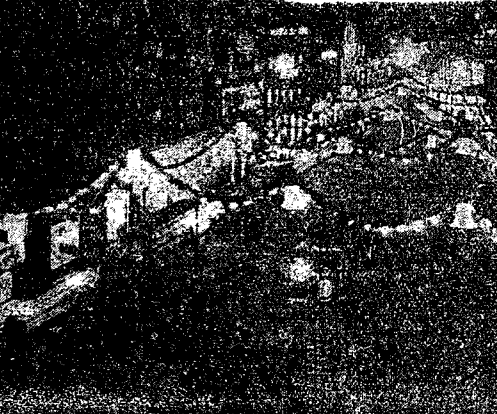
Moskwa. Trwającej od szeregu tygodni narady w sprawie reorganizacji czerwonej armji znalazły swój wyraz w dziewięciu dekreтах rządu sowieckiego.

Jeden z tych dekretoów ustanawia siłę armji czerwonej na stopie pokojowej na ljon do 1.200.000 ludzi. Inne dekrety dotyczą rozbudowy marynarki wojennej, tytu powietrznej i sił technicznych.

Przewidziane jest także poddanie organizacji obrony przeciwlotniczej „Ossoawchim” pod bezpośrednie rozkazy szefa czerwonej armji. Jeśli chodzi o siłę zbrojną, to do liczy 1.200.000 żołnierzy trzeba jeszcze dodać wojska kolejowe, wszelkie rodzaje milicji, wyliczone po wojsku, a przeważającym 80.000 ludzi są pozostałe wojsk dawnego GPU.



1) Zniszczenie na wybrzeżu Heligolandskim. Zabezpieczone workami brzozi Małej Plaży na Helu znowu zostały podmyte. Fale zabraw umacniające worki z piaskiem i znaczny znowu kawał brzozi. Na zdjęciu — widok znowu zniszczonej na Małej Plaży na Helu.  
2) Boże Narodzenie w Kopenhadze. W okresie świąt Bożego Narodzenia miasto Kopenhaga iluminowane jest pięknymi girlandami światel różnokolorowych, nadających miastu wygląd miasta z bajki.



3) W Horryarze, Cesarz Haile Selassie wydał zarządzenie, moca którego Horryar zostaje ewakuowany przez wojska abisynskie. W mieście tem urządzona została sanitarna stacja sanitarna dla rannych z frontu ogadeńskiego.





**DELIKATNY NASKÓREK**

Przy pielęgnowaniu ciała dziecięcego należy do kąpieli dziecka i do mycia główki używać odpowiedniego mydła. Mydło dla dzieci winno być doskonale przefiltrowane, wolne od ługów i niebezpiecznych, perfumowanych olejkami naturalnymi, czystym. Takim mydłem jest **Mydło Bebe Szolmana**, którego skład chemiczny i właściwości przez każdy warszawski są troskliwie badane przez laboratorium analityczne firmy „WU EL KA”, by mydło to idealnie przystosować do wymogów higieny dziecka i do delikatności jego skóry. Dr. S. A.

**500 OSÓB ZATRUTYCH.**

Buenos Aires. — Węglu dwóch dni zażorowało ciężko z objawami zatrucia około 500 osób po spożyciu napojów przyrządzonych na sztuczny lodzie. Policja aresztowała wytwórcę lodu, ten jednak twierdzi, że jeśli lod jest trujący, to przyczyną tego może być tylko sabotaż ze strony robotników. Chcieli się oni zapewne zemścić na nim za to, iż nie uwzględnił ostаточно ich postulatów o podwyżkę płac.

**Nowe mundury dla oficerów sowieckich.**

Galony obszyte złotem...

Kyja. — Według doniesień z Moskwy okazało się podpisaniem przez premiera sowieckiego Molotowa i komisarza wojny Woroszyłowa dekret wprowadzający nowe mundury dla oficerów armii i floty. Dekret ściśle określa oznaki poszczególnych rang i rodzajów broni. Na mundurach marszałków sowieckich widnieć będą czerwone węzki przy kołnierzu, a na rękawach złota gwiazda na czerwonym polu. Oznaki wyższych rang stanowią złote romby również na czerwonym tle. Pułkownik sowiecki posiadać będzie na rękawach piaszcza i munduru trzy złote prostokąty. Również admirałowie posiadać będą galony obszyte złotem. Natomiast oficerowie wojsk technicznych, intendentury, wojsk sanitarnych i korpusu sądowego posiadać będą galony obszyte srebrzem. Jednocześnie z dekretem ukazał się rozkaz marszałka Woroszyłowa, ustalający ostateczny termin wprowadzenia nowych mundurów na dzień 1-go stycznia.

**Kontrakcja w Anglii**

PRZECIWIW PLANOWI POKOJOWEMU.

London. — Propozycje pokojowe ustalone przez Levala i Hoare'a, przewidujące wielkie ustępstwa terytorjalne i gospodarcze dla Włoch kosztem Abisynji, wywołały w angielskiej opinii publicznej silną reakcję zarówno w parlamencie, jak i w prasie, organizowaną przez przeciwników projektu.

Izba lordów zapowiedziała na przyszły tydzień dyskusję nad wspomnianymi propozycjami pokojowymi, przyczem lord Davis zgłosił następującą rezolucję: „Izba za mierną nie udzielić poparcia planowi, o ile postanowienia jego są sprzeczne ze zobowiązaniami, przyjętymi przez Anglię, na zasadzie paktu Ligi Narodów i o ile przynajmniej one na rzecz napastnika większe ustępstwa, aniżeli mógł on się spodziewać w drodze przyznaných rokowań”.

Także i do Izby Gmin wpłynęły dwie interpelacje, jedna, podpisana przez 13 posłów z większości rządowej, druga zaś przez przywódcę liberalnej opozycji Archibalda Sinclaira, za którym stoją niektórzy żądają, by parlament angielski potępił sposobowość robotniczy. Obie rezolucje stwierdzą zatwierdzenia zatargu włosko-abisynskiego, który przewiduje naruszenie terytorjum Abisynji i jej gospodarcze uzależnienie od wyraźnie określonego napastnika. Wszelkie układy, prowadzone na tej podstawie, będzie uważał parlament za zdradę Ligi Narodów, oraz za postępowanie nieuczciwe.

**MUSSOLINI PRZYJMUJE PROJEKT PARYSKI?**

Wiedeń. — Wedle informacji „Neue Freie Presse”, zżłane ma być rzekomo w Genewie w drodze półoficjalnej stanowisko Włoch w odniesieniu do angielsko-francuskiego projektu pokojowego. Mussolini przyjmuje — wedle tych informacji — aczkolwiek bez zbytniego entuzjazmu propozycje rozpoczęcia rokowań.

**Uniewinnienie ks. Kochańskiego**

Warszawa. — Na wokandy sędu apelacyjnego w Warszawie znalazł się proces prefekta szkoły powszechnej w Tykocinie ks. Antoniego Kochańskiego. — Prefekta skazano w sądzie okręgowym w Łomży na 1 rok więzienia za rzekomo nawoływanie działwy szkolnej do zrzucenia opasek działobnych, noszonych w okresie zgonu ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

Władze aresztowały księdza, co wywołało znane zajścia w Tykocinie, kiedy tłum demolował mieszkanie i wybi-

jał szyby w tych rodziców, których dzieci złożyły zeznania, obciążające prefekta. Ks. Kochański nie przyznaje się do winy i twierdzi, że został źle zrozumiany, a cała sprawa polega na złośliwości i nieporozumieniu. Kapłan odwołał się do sądu apelacyjnego, lecz jednocześnie skargę apelacyjną wniósł i urząd prokuratora, domagając się wyższego wymiaru kary.

Do sądu apelacyjnego obrońca oskarżonego księdza adw. Zb. Stypulkowski

**Ufaj! PUDER ABARID — najlepszy dla delikatnej cery**

powołał kilku świadków.

Sąd apelacyjny po przeprowadzeniu rozprawy uchylił wyrok I-szej instancji i ks. Kochańskiego uniewinnił.

**ZAKŁADY GRAFICZNE**

F. D. Wilkoszewskiego  
w Częstochowie, Aleja 52, tel. 22-45  
Ceny niskie. Wykonanie solidne.  
przyjmują wszelkie roboty drukarskie.

**Na froncie bez zmian**

Rzym. — Ministerstwo prasy i propagandy wydało komunikat nr. 70 o sytuacji na froncie abisynijskim.

Marszałek Badooglio telegrafuje: Sytuacja niezmienną na całym froncie.

Adigrat. — W całej prowincji Tigre przystąpiono do organizacji administracyjnej terenów zajętych. W różnych okęgach stanęli na czele władz wybrani dygnitarze tubylscy. Akcja pomocy lekarskiej spotyka się z żywym uznaniem i wdzięcznością tubylców nawet z dalekich okolic. W Adigrat organizuje się ośrodek sanitarny dla tubylców taki sam, jaki został założony w Makalle. Będzie on obsługiwan przez lekarzy cywilnych.

**Negus domaga się**

zwolnienia Zgromadzenia Ligi

Genewa. — Cesarz Abisynji, niedając w każdym razie formalnej odpowiedzi na wniówek o zwolnienie Zgromadzenia Ligi Narodów, celem zbadania nowej sytuacji.

Po otrzymaniu tej wiadomości sekretarjat Ligi Narodów nawiązał kontakt z rządem włoskim, który stanął na stanowisku, że tego rodzaju wniosek Abisynji nie posiada prawnego uzasadnienia.

Prawnicy różnych państw w Genewie są zdania, że w obecnej chwili sprawą zajmują się Rada i że dlatego zwolnienie Zgromadzenia może być brane pod uwagę dopiero po posiedzeniu Rady. Jak się zdaje, taki sam jest pogląd prezidenta Zgromadzenia, mian. Benesza.

Jak słychać, z angielskiej strony nie wysuwa się żadnych sprzeciwów przeciw zażęciu się sprawą Zgromadzenia Ligi Narodów.

Adds Abeba. — Rozkazem z Dessie cesarz polecił pułkownikowi Colson'owi, amerykańskiemu doradcy rządu abisynjskie-

go, przeprowadzenie rozmowy z posłem brytyjskim o propozycji pokojowej. Pierwsza rozmowa odbyła się dziś zrana. O przebiegu tej dotąd nic niewiadomo.

Po rozmowie p. Colson odleciał na samolocie do Dessie dla porozumienia się z cesarzem.

**KOMUNIKAT ABISYNSKI**

Adds Abeba. — Rząd abisynjski ogłasza następujący komunikat:

Pod Deabu na północ od Makalle silny patrol abisynjski zaatakował posterunek włoski. Włosi stracili 7 zabitych i cofnęli się, pałac na drodze odwrótu kilka wsi.

Dnia 12 grudnia kilka eskadr lotniczych włoskich dokonywało wywiadów na froncie Tigre.

Na froncie Ogadenu nie zaszło nic godnego do zanotowania.



PRZY

**GRYPIE**

! przebiegnięciu, w ciepłocienich reumatycznych, artretycznych, w bólach krzyża, stawów i mięśni stosuje się Tabletki Togał. Togał powoduje spadek temperatury.



PRZYNOŚI ULGĘ CIERPIĄCYM

**Proces o zabójstwo**

ś. p. min. Pierackiego.

Warszawa. — Po przerwie był badany mjr. Krzymowski, który swego czasu pracował w II oddziale sztabu.

Mówi on o rewizji dokonanej w Senyku, używającego nazwiska Biskauskas i znalezionej t. zw. „archiwum Senyka”. W październiku 1934 r. dokonano też rewizji u szeregu działaczy O. U. N. na emigracji. Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, są oryginałami, bądź fotograficznymi odbitkami.

Prokurator żeleński: Gdzie były dokonane te rewizje?

— W Czechosłowacji.

Adw. Hankiewicz: Kto dokonał tych rewizji?

— Władze czeckie.

— Jak się więc te dokumenty dostały do pańskich rąk?

— Nie mogę odpowiedzieć.

Adw. Hankiewicz prosi sąd o zwroćenie się do ówczesnych przełożonych świadka dla zwolnienia go z tajemnicy służbowej.

Prokurator żeleński oponuje przeciwko wnioskowi.

Sąd postanowił wniosek obrony pozostawić bez uwzględnienia z uwagi na to, że kwetyja, jakim sposobem administracyjne władze weszły w posiadanie dokumentów z archiwum Senyka jest dla sprawy obojętną.

Adw. Szlapak: Czy wie pan coś o rewizji u tak zwanego „rtm.” Jurego w Berlinie?

Świadek: Nie o tem nie wiem.

Na dalsze pytania obrony świadek odmawia odpowiedzi, powołując się na tajemnicę służbową.

Po zbadaniu tego świadka przewodniczący oznajmił, że będą odczytane zeznania świadków niestawiających.

Prokurator żeleński: Proponuję uznać te zeznania za odczytane.

Obrona sprzeciwia się temu.

Sąd przystępuje do odczytywania tych zeznań. Możliwa ta procedura trwała do godziny 5-jej po poł., o której przewodniczący zarządził przerwę.

Piątkowe posiedzenie sądu minęło znów na odczytywaniu dalszych zeznań świadków, którzy nie stawili się na rozprawę. Chwilami tylko monotony przerywały powtarzające się ciągłe demonstracyjne wnioski obrony, już niejednokrotnie w tym samym przedmiocie odrzucone.

Rozprawa rozpoczęła się około południa. Tym razem wprowadzono już głównego oskarżonego Stefana Bandera, który przed 8-ju dniami za wywoływanie awantury na sali usunięty został na czas badania świadków.

Na wstępie przewodniczący zgodnie z przepisami strześcił Banderze zeznania świadków, przesłuchanych w czasie jego nieobecności na rozprawie.

Następnie sąd przystąpił do dalszego odczytywania zeznań nieobecnych świadków. m. in. świadka Onyszczuka, który zeznawał o swej działalności w O.U.N. świadek m. i. zeznał, że z polecenia osk. Myhala jeździł kilkakrotnie do Jasiny, skąd przywoził nielegalną literaturę. Świadek stwierdził, że transportowaniem tej literatury do Lwowa zajmował się również osk. Bandera.

Świadek utrzymywał kontakt z osk. Hnatkiwską. Po pewnym czasie został zatrzymany i przesłany do obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej.

Świadek w czasie śledztwa z okaranych fotografii poznał dokładnie osk. Bandera, Myhala, Hnatkiwską i innych, jednakże w czasie konfrontacji z Bandera, świadek cofnął się, mówiąc, że nie poznał go. Potem znowu przed sędzią śledczym przyznał się, iż skłamał, mówiąc, że nie poznał Bandera, gdyż Bandera zna dobrze.

Dalej odczytano zeznania innych świadków, odnoszące się do działalności osk. Lebedy.

Prokurator zgłasza wnioski o zbadanie

w charakterze świadka porucznika sztabu gt. Mikołaja Telatyńskiego. Świadek ten — jak oświadcza prokurator — ma wnieść dane, dotyczące źródeł dochodów O.U.N., co ma dla sprawy istotne znaczenie.

Przeciwko wezwaniu por. Telatyńskiego oponente energicznie adw. Szlapak. Sąd uwzględnił wnioski prokuratora, dopuszczając świadka Telatyńskiego i zgađając się na ponowne przesłuchanie przewodnika Hirnego.

Po tej decyzji sąd przystąpił do dalszego badania świadków.

Zeznawał starszy ogniomistrz wojskowy Antoni Semtur, który brał udział w rewizji u osk. Karpynca w Krakowie. Świadek oowiada o przedmiotach znalezionych w laboratorium Karpynca. M. in. zwrócił on uwagę na zegar ścienny jakiejś dziwnej konstrukcji. W zegarze tym świadek znalazł mechanizm zegarowy, na którym naklejona była karteczka w języku ukraińskim.

Karpyniec nie chciał udzielić informacji co do materiałów chemicznych znalezionych u niego. W piśmie ujawniono formy do odlewania jakby zapalników.

Świadek wskazuje wśród znajdujących się na sali przedmiotów, te które znalazłono u Karpynca m. in. wskazuje również na białecze, z której zrobiona była bomba porzuczona przez Maciejkę po zamachu.

„Gruzlik” Maciejko był sportowcem.

Nastroj na sali ożywił się, kiedy po przez wie obławowej zjawił się wezwany dodatkowo wo św. Hirny, przyczem na tle zeznania tego świadka doszło do ostrych incydentów z obrona, co spowodowało zastosowanie w konsekwencji ostrej sankcji wobec jednego z obrońców.

Św. Hirny został wezwany dodatkowo na bardzo ważną okoliczność. Mianowicie w trakcie procesu obrona wykorzystując ujawniony szczegół, że zabójca ministra, Maciejko, był gruzlikiem, starała się na tej podstawie podważyć całą tezę oskarżenia, opierającej się li tylko na poglądzie, że osobnik o takiej konstytucji fizycznej jak Maciejko, nie mógłby rzekomo zdobyć się na tak duży wysiłek fizyczny, jakim była ucieczka po zamachu i pieszo odbyta przetrzań kilkunastu kilometrów.

W związku z tem prokurator zlecił św. Hirnemu ażeby na terenie Lwowa przeprowadził badania co do szczegółów dotyczących udziału Grzegorza Maciejki w organi zacjach sportowych.

Św. Hirny stwierdza, że Maciejko do maja 1932 r. należał do ukraińskiego Tow. sportowego „Luh”. Interesował on się głównie boksem i przeszedł kurs boksera, potem uprawiał różne sporty i grał w piłkę nożną.

Obrona zasypuje świadka szeregiem pytań, zamierzających do podważenia jego zeznania.

Adw. Szlapak występuje z oświadczeniem, że świadek nie zasięgał informacji u dra Panczysyna, który miał leczyć Maciejkę na gruzlicę, świadek no to stwierdza że żadna z badanych przez świadka osób nie stwierdziła, by Maciejko był chory.

Na to adw. Szlapak występuje znów z pytaniem, czy świadek może ujawnić nazwiska swoich informatorów. Przewodnik Hirny stwierdza, że nie może informatorów swoich ujawniać.

Prokurator: Może świadek powie dlaczego nie chce ujawnić nazwisk osób go infor mujących?

Świadek: Obawiam się, aby tych osób nie spotkała represja. Bywały bowiem wypadki, że do świadków w procesach ukraińskich strzelano. Nie chcę więc narażać swoich informatorów.

Adw. Hankiewicz: Czy w sprawie „Luh” rozmawiał świadek z prezesem tego klubu, d-rem Daszkiewiczem?

Prok.: Proszę sądu o uchylenie pytań, które mają na celu złamanie zasady o jakiej mówił przed chwilą św. Hirny.

Adw. Hankiewicz: Proszę w takim razie o jeden konkretny wypadek, gdzie strzelano do świadka.

Przew.: Uchylam to pytanie.

Adw. Hankiewicz: To, co świadek powiedział o strzelaniu do świadków jest kłamstwem.

Przew.: Zwracam uwagę panu obrońcy, na niewłaściwość użytego przez niego wyrażenia.

Adw. Hankiewicz: Przyrzaję.

Zabiera głos adw. Szlapak, który ponawia kilkakrotnie już odrzucony przez sąd wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka dra Panczysyna ze Lwowa, który ma stwierdzić, że Grzegorz Maciejko był rzekomo poważnie chory na plucę i że na wyraźny zakaz tego lekarza nie brał udziału w żadnych zawodach sportowych na 8 miesięcy przed swym aresztowaniem.

Obrona zatem w dalszym ciągu chce podważyć tezę oskarżenia. Wypowiada się przeciwko temu prokurator żeleński, który jednak przedtem wraca do incydentu z adw. Hankiewiczem: Jako prokurator mam obowiązek i prawo brnąć w obronę funkcjonariuszy policji, którzy spełniają swój obowiązek i przed sądem zeznają prawdę. W sprawie niniejszej wykazano wiele

**NOWO-OTWORZONY SKLEP**  
OWO.OWO.WARZYNY  
**NA ŚWIĘTA**  
poleca w dużym wyborze owoce, warzywa  
i t. p. oraz kwiaty. CENY RYŃKOWE.  
**SR. OLEJNOZAK** H-lecia Ateja 52.

wypadków strzelania zarówno do Polaków, jak i do Ukraińców, więc zeznanie św. Hirnego nie mogą być uznane za oszczerstwo. Samo upomnienie obrońcy jest niedostateczne i sąd raczy w tej sprawie powziąć decyzję.

Przewodniczący ogłasza decyzję, w myśl której skazuje adw. Hankiewicz na uchylenie powadze sądu na 100 zł. grzywny.

**Orzeczenia biegłych.**

Z kolei przystąpił sąd do wysłuchania órczeń ekspertów. Pierwszy składał orzeczenie prof. Grzywo-Dąbrowski, który prze prowadzał oględziny zwok śp. min. Pierackiego.

Minister otrzymał dwa strzały: jeden w lewą skroń tylną części czaszki, który był

śmiertelny. Drugi strzał zranił prawą mu szłą uszną. Poza tem znalezione na twarzy śnieg i zadrapania, które powstały przy upadku na twarde posadzki. Zdaniem eksperta oba strzały były dane prawdopodobnie w chwili, gdy ofiara znalazła się w pozycji stojącej.

Następnie zabrali głos eksperci-pirotechnicy, którzy składali wyjaśnienia w sprawie porzuconej przez Maciejkę bomby i materiałów, ujawnionych w laboratorium Karpińskiego.

Bomba była sporządzona z materiałów, znalezionych u Karpińskiego. O szczegółowej konstrukcji bomby, o jej składnikach i sile wybuchowej, składa wyjaśnienia por. Weiss, który trzykrotnie przeprowadzał próby z bombami, konstruowanymi na wzór bomby, porzuconej przez Maciejkę. Ekspertów bombarduje pytaniami adw. Szlapak, co trwa kilka godzin. Chwilami adw. Szlapak, wchodząc w rolę rzecznik aw, odbiega od właściwego tematu, co powoduje nieustanne upomnienia i uwagi przewodniczącego.

**Z posiedzenia Sejmu**  
**KREDYTY PODATKOWE.**

Warszawa. — Sejm przystąpił w piątek do obrad nad kredytami dodatkowymi. Referował pos. Hołodyński, uzasadniając szczegółowo poszczególne wydatki, których legalizacją mają być kredyty dodatkowe.

W dyskusji zabrał głos pos. Dębski podnosząc różnicę między kredytami na r. 1934/35, a kredytami na rok 1935/36. Pierwsze obejmują niedokładnie obliczone sumy i nie może za nie ponosić odpowiedzialności ani obecny rząd ani obecny Sejm. Natomiast zupełnie inny charakter mają kredyty na rok bieżący 1935/36. Są one gospodarczo zupełnie uzasadnione.

Po wyjaśnieniu referenta pos. Hołodyńskiego obie ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Na podstawie referatu pos. Wielhorskiego postanowiono ratyfikować protokół taryfowy z Estonią, na podstawie referatu pos. Żółtowskiego — konwencje handlową i nawigacyjną z Hiszpanią, a na podstawie referatu pos. Surzyńskiego protokół dodatkowy do konwencji handlowej oraz porozumienie kontygentowe ze Związkiem.

Następnie odesłano do komisji spraw za granicznych projekt ustaw ratyfikacyjnych o konwencji handlowej z Kanadą, o międzynarodowej konwencji co do hipotek morskich, o przystąpieniu do konwencji haskiej w sprawie okrętów szpitalnych oraz o konwencjach międzynarodowych w sprawie konsamentów i o odpowiedzialności właścicieli statków.

Do komisji budżetowej odesłano w pierwszym czytaniu projekty ustaw o kontroli parlamentarnej nad długami państwa, o djełach posłów i senatorów, oraz o likwidacji tymczasowej Kasy oszczędności pracowników kolejowych w b. zaborze pruskim.

Następnie odesłano do komisji budżetowej wniosek najwyższej Izby kontroli o udzielenie rządowi absolutorium za okres budżetowy 1933/34.

Następnie marszałek zaproponował wybór komisji oświatowej, złożonej z 25 posłów na okres sesji zwyczajnej. Jednocześnie marszałek zaproponował skład tej komisji, który wobec braku tynch kandydatów został przyjęty bez głosowania. Do komisji tej odesłano w pierwszym czytaniu projekty ustaw o muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwedrze oraz o karkimskim i mazowieckim związkach religijnych.

Marszałek zaproponował wybranie na okres sesji zwyczajnej komisji prawniczej złożonej z 25 członków, których listę jednocześnie zaproponował. Wobec braku innych kandydatów listę przyjęto bez głosowania. Do komisji tej odesłano w pierwszym czytaniu projekt ustawy o amnestji i o zamianie nieruchomości ambasady polskiej w Paryżu.

Marszałek zaproponował zwolnienie komisji regulaminowej, złożonej z 15 członków, których listę jednocześnie przedstawił. Pos. Dąbicki zgłosił kandydaturę pos. Kamińskiego. Marszałek oświadczył, iż pragnie, aby posłowie brali udział w pracy nie więcej, niż dwóch komisji, a pos. Kamiński — w dwóch komisjach już zasiadał. Pos. Dąbicki podtrzymał kandydaturę p. Kamińskiego. Wobec tego zarządził o głosowanie kartkami, a dla obliczenia głosów zarządził przerwę. W wyniku głosowania, do komisji wybrani zostali

wszyscy kandydaci marszałka, a pos. Kamiński otrzymał 51 głosów.

Pos. ks. Lubelski wniósł interpelację do ministra wyznań i oświaty w sprawie nauki religji katolickiej oraz wychowania religijno-moralnego w szkołach powszechnych i średnich oraz w sprawie wynagrodzenia duchowieństwa za nauczanie religji katolickiej.

Na tem posiedzenie zakończono.

O terminie i porządku obrad następnego posiedzenia posłowie będą zawiadomieni piśmie. Prawdopodobnie posiedzenie nie zwolane zostanie na wtorek 17 b. m. o godz. 10-tej rano.

Na porządku obrad znajdują się prawdopodobnie projekt ustawy o muzeum Piłsudskiego, projekt ustawy amnestyjnej, oraz projekty tych ustaw ratyfikacyjnych, które już uchwalila komisja zagraniczna.

**Dekret o nowych godzinach w handlu**

Warszawa. — Z dniam 12 b. m. weszli w życie ogłoszony w Dzienniku Ustaw dekret P. Prezydenta R. P. o godzinach handlu. Na mocy tego dekretu sklepy otwarte będą w soboty i w dni przedświąteczne do godz. 21-iej, a nie, jak dotychczas, godz. 19-tej. Na mocy dekretu ministrów spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministrami opieki społecznej oraz przemysłu i handlu, wyda zarządzenie w celu zachowania przepisów o czasie pracy pracowników.

**POGŁOSKI O DYMISJI MIN. MICHAŁOWSKIEGO.**

Warszawa. — W kołach politycznych rozszedły się znnowu pogłoski o dymisji ministra sprawiedliwości Czesława Michałowskiego.

Jako następcę wymieniany jest — dr. Hełczyński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego i były szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

**ROZRUCHY BEZROBOTNYCH W SIERSZY.**

Kraków. — W Sierzys w Zagłębiu Krakowskim doszło onegdaj do zajścia między bezrobotnymi górnikami, a policją. Około 200 bezrobotnych górników usiłowało wydobywać węgiel z biedaszynów na terenie gwarectwa Sierzańskiego. Wobec tego, że masowe wydobywanie węgla z biedaszynów mogło spowodować z jednej strony niebezpieczeństwo dla górników, eksploatujących biedaszyny, oraz powikłania techniczne w kopalni sierańskiej akciej, wzywano policję, która rozproszyla bezrobotnych górników. W pewnej chwili grupa górników obrzucała policję kamieniami i zagroziła jej kilofami oraz łopatami. Gdy tłum zaczął nacierać na posterunek kowych, ci dali salwę. Dwie osoby zostały ranne w nogi, kilku policjantów doznało kontuzji. Również później górnicy usiłowali wydobywać węgiel z biedaszynów, co wywołało ponowną interwencję policji.

**OBNIŻKA CEN DRUTU I GWÓZDZI.**

Warszawa. — Na podstawie porozumienia między p. ministrem przem. i handlu oraz Góreckim a biurem sprzedaży Zjednoczonych Fabryk Drutu i Gwoździ, obejmującym 18 fabryk, została dokonana obniżka cen na drut i gwoździe przeciętnie o 10 procent. Nowy cennik będzie ogłoszony od 20 grudnia b. r.

Należy zauważyć, że łączenie z uzgodnioną obniżką cen na drut i gwoździe będą obniżone w porównaniu do 1928 r. o 60 %.

**Jubileusz 40-lecia pracy zawodowej i społecznej dyrektora Józefa Nowińskiego.**

Znany społeczeństwu miejscowemu i ceniony jako dyrektor Banku Handlowego w Warszawie, Oddziału w Częstochowie, p. Józef Nowiński, święci w dniu dzisiejszym piękny jubileusz 40-lecia pracy zawodowej.

Urodzony w Warszawie w r. 1873 po ukończeniu Szkoły Realnej w r. 1895 po-

Obecnie, z powodu nadwątłego zdrowia, zmuszony był z konieczności częściowo wycofać się z pracy społecznej, mimo to pozostaje jednak członkiem komisji rewizyjnych wielu instytucji społecznych, jak: Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, Ligi Obrony Pów. Państwa, Tow. Przewidywczelności i t. d.

Jubilat pan Dyrektor Józef Nowiński, świecąc przykładem stale wpaływającym współpracowników zasady uczciwej pracy, skromności i oszczędności. Ani stanowisko, ani wysokie uznanie władz Banku, ani stosunki, jakie zdążył wyrobić sobie w szerokich sferach społeczeństwa, nieczem nie zmieniły jego zasad. Zawsze skromny, szlachetny i nie szukający rozgłosu, wiedzie żywot, jedynie oddany pracy tak biurowej, jak i społecznej.

Dla uczczenia 40-lecia pracy Dyrektora Nowińskiego zawiązał się z inicjatywą Okr. T-wa Przemysłowców komitet obywatelski, staraniem którego dziś, w niedzielę, o godz. 10-ej r. odprawiona zostanie msza św. w Katedrze na intencję Jubilata, a wieczorem na Jego cześć odbędzie się bankiet w salonach Hotelu „Polonia”.

Komitet obywatelski uczczenia pracy dyr. Nowińskiego stanowią: pp. Bazyl Rogowski — starosta częstochowski, J. n Mackiewicz — prezydent m. Częstochowy, ks. prałat Franciszek Mirecki, ks. prałat Bolesław Wróblewski, dyr. Józef Baranowski, dr. Ludwik Batawa, dyr. Stanisław Bauerer, dr. Aleksander Bogobowicz, dyr. Jerzy Couturon, inż. Tadeusz Fijałkowski, dyr. Leon de Hagen, dr. Bolesław Helman, adw. Mieczysław Idzikowski, dyr. Antoni Januszewski, inżynier Władysław Molicki, pułk. Adam Nieniewski, dyr. Wacław Płodowski, dyr. Stanisław Prusicki, dyr. Henryk Stalens, prezes Aleksander Steinhaagen, prezes Zygmunt Stiller, Mieczysław Spaczyński, arch. Wincenty Szymkowiński, dyr. Feliks Varras, prez. F. D. Wilkaszewski, dyr. Mieczysław Wysocki, inż. Józef Zieliński.

Redakcja naszego pisma składa Dyrektorowi Nowińskiemu w dniu Jego jubileuszu serdeczne życzenia dalszych lat owocnej pracy zawodowej i społecznej.



Dyrektor Józef Nowiński.

święcił swe zdolności pracy bankowej. Już po 1-rocznej pracy w Banku Handlowym w Warszawie przeniesiony został na wyższe stanowisko do Oddziału tegoż Banku w Częstochowie i tu bez przerwy pracuje, dzięki wiedzy fachowej, pracowitości i osobistym zaletom zajmując od lat 25-ciu odpowiedzialne stanowisko dyrektora Oddziału.

W roku 1905, gdy się rozpoczął bojkot szkół rosyjskich, przystąpił czynnie do założenia szkoły polskiej w Częstochowie i organizował u siebie w mieszkaniu tajna komplety szkoły polskiej.

W r. 1914, w czasie okupacji niemieckiej był jednym z organizatorów średniej szkoły polskiej (obecnie Gimnazjum H. Siemkiewicza) i aż do przejścia szkoły przez Państwo Polskie czynnie pracował w Komitecie szkolnym.

Dyrektor J. Nowiński przez cały czas istnienia Częst. Oddziału Polsko-Amerykańskiego Kom. Niesienia Pom. Dzieciom był jego prezesem. Szereg lat piastował również godność prezesa tutejszego Oddziału Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Od chwili założenia szkoły średniej handlowo-przemysłowej przy Zgromadzeniu Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, pozostaje na stanowisku prezesa Rady i zajmują się czynnie jej organizacją i kierunkiem.

Dnia 15 b. m. o g. 12 w poł. w sali Kameralnego Teatru Miejskiego w Częstochowie odbędzie się, urządzony staraniem Koła b. Wychowanki Gimnazjum SS. Najśw. Rodz. z Nazaretu w Częstochowie

**Koncert-Poraneł**

Udział biorą: p. Sorzenowa, p. Ciechanowiczowa, p. Dobrowski akt. Teatru Miejskiego, prof. Makosa, prof. Bursik oraz orkiestra 27 pp. pod batutą prof. Grzewińskiego. Bilety w cenie zł. 1.49 (razd I—V) i pozostałe zł. 0.99.— Dochód na niezamowione uczelnice tegoż Gimnazjum.

**Do wszystkich Właścicieli nowowbudowanych domów!**  
Zarząd Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości zawiadamia wszystkich właścicieli nowowbudowanych domów, że w dniu 15-ym grudnia r. b. (niedziela) o godz. 3-iej po południu w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy, przy ul. Śląskiej Nr. 8 — odbędzie się zebranie w sprawie podatków od nowowbudowanych domów.  
Ze względu na ważność spraw, Zarząd prosi wszystkich zainteresowanych właścicieli o przybycie.

**KRONIKA**

**Częstochowa**  
15 Grudnia Niedziela

Dziś — Waleriana b. Jutrzo — Eweljusza b. Wschód słońca o godz. 7.40 Zachód „ 15.38  
Kalendarzyk historyczny: Wybór na króla Stefana Batoryego w r. 1576.

Za kilka dni obchodzić będziemy święta Bożego Narodzenia, najmilsze święta w roku.  
Nastrożenie ogólnej radości i wesela zaciemnia dziś jednak groźna chmura bezrobocia i panoszącej się nędzy, która coraz uparciej zagląda do izb ludzkich. Całe rodziny z dziećmi cierpią głód i zimno.  
Coprawa wszyscy już dziś popospu odczuwamy skutki przedłużającego się kryzysu, zubożenia jest ogólne całego społeczeństwa, musimy jednak i tem, co jeszcze posiadamy, podzielić się z biedniejszymi od siebie, jak to nam miłośnicy chrześcijańskie nakazuje. Nie możemy paść ebojętność okiem na cierpienia ofiar kryzysu, na nędzę i głód dzieci. Musimy przyjść biednym z pomocą realną, inaczej nasze sumienie obywatelskie nie zasnabyłoby spokoju. Okrzesz przedświąteczny szczególnie do czynności miłosierdzia się nadaje, gdy bowiem zabiegamy, aby urządzić święta radości dla siebie, musimy pomyśleć i o tych, co może kawałka chleba nie będą mieli rano i wieczorem, musimy przypomnieć sobie o niezasłużonym losie tych tyśnych wychudłych, drżących z zimna i obłądanych dzieci, co nigdy nie zasnabyłoby dzieciństwa.  
Jak co roku, apelujemy tedy w imię miłości bliźniego do serc litościowych o składanie ofiar na święta dla biednych i głodnych, a przekonani jesteśmy, że apel nasz i tym razem nie przebrzmi bez echa.  
Wszelkie ofiary na ten cel przyjmują Administracja „Gorca Częstochowskiego”, ul. Najśw. Marji Panny 52 lub 2a

**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę ukochanym nam zwłokom mści i babki naszej 4 p.  
**MARJI DAJCZER**  
a w szczególności Wielebnemu kł. Jastrzębskiemu, cehowaj Rzeźniczo-Wędlinarskiemu, Stowarzyszenia Rolniczemu, krawcom i wszystkim znajomym, składają serdeczne „Bóg zapłać“  
**GÓRKI, SYNOWIE, SYNOWA ZIEC I WNUKI.**

**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwłokom 4 p.  
**HELENY SOBIERAJSKIEJ**  
składamy serdeczne „Bóg zapłać“.  
Siostry, bracia i rodzina.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwłokom 4 p.  
**HELENY SOBIERAJSKIEJ**  
składamy serdeczne „Bóg zapłać“.  
Siostry, bracia i rodzina.

— Nabożeństwo misyjne. Dzisiaj, jako w trzecią niedzielę miesiąca, odprawione zostanie w kościełku Im. Panny Marii o g. 4 po poł. nabożeństwo misyjne z kazaniem.

— Od Redakcji. Dzisiejszy numer gwiazdkowy „Gońca Czeszochowskiego“; ilustrowany i uwzględniający obszerniejszy dział handlowo-informacyjny w związku z okresem przedświątecznym, zawiera 12 stronik druków i kosztuje tylko 10 groszy. Również obszerniejsze numery „Gońca Czesz.“ z działem handlowym wyjdą na następną niedzielę i na święta.

— Konferencja gospodarza w Stow. Kupców Polskich. Przypominamy, że dziś, w sobotę, o godz. 8-jej wiecz., z inicjatywą p. starosty Rogowskiego odbędzie się w lokalu Stow. Kupców Polskich przy ul. Najświę. Marii Panny 46 druga konferencja gospodarza z udziałem przedstawicieli władz, urzędów, instytucji, i poświęceniom omówieniu aktualnych spraw kupiectwa polskiego.

Ze względu na ważność spraw udział kupiectwa w konferencji niewątpliwie będzie bardzo liczny.

— Zebranie właścicieli nowowbudowanych domów. Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 8-jej po poł. w lokalu Tow. Kredytowego przy ul. Śląskiej 8 odbędzie się zebranie właścicieli nowowbudowanych domów, zwolane przez Zarząd Chrześ. Stow. Właścicieli Nieruchomości w sprawie podatków od nowych domów.

Wobec ważności sprawy niezawodnie na zebranie to stawia się wszyscy zainteresowani właściciele nowych domów.

— Zebranie „Ogniska Robotniczego“. Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 17-jej, w lokalu własnym przy ul. Narutowicza 80 odbędzie się miesięczne zebranie „Ogniska Robotniczego“. Na porządku dziennym odczyt p.t. „Państwo a Polska“ i sprawy biące.

— Wystawa zabawek choinkowych i podarunków w I Gimn. Państw. Im. Śłowackiego. Staraniem Dyrektora Gimnazjum państw. żeński. im. J. Stowackiego odbędzie się w gmachu szkolnym w dn. 19 grudnia r.b., w godz. od 11-jej do 18-jej wystawa zabawek choinkowych i podarunków, wykonanych przez uczennice, a przeznaczonych dla żołnierzy, dzieci a sierot i dzieci z Rakowa.

— Z teatru Kameralnego. Dzisiaj, w sobotę, o godz. 5-jej po południu i o godz. 8 wiecz. świętna sztuka Stuartów „Szenastolatka“ w premierowej obsadzie.

W niedzielę „Szenastolatka“ grana będzie o godz. 8.30, 5.45 po poł. i 8-jej wiecz. Tani kiermasz przedświąteczny. W d. 14 b.m. o godz. 16-jej w sali Teatru Kolejowego ul. Piłsudskiego 4 zostanie otwarty „tani kiermasz przedświąteczny“. Dochód z tej imprezy zostanie przeznaczony na zasiłki dla najbardziej potrzebujących wdów i sierot po kolejarzach.

— Nowy rozkład jazdy pociągów. Nowy, zmieniony rozkład jazdy pociągów osobowych, przychodzących i odchodzących ze st. Czeszochowa, obowiązujący od dnia 14 grudnia r.b., — zamieściliśmy na 11-jej stronie dzisiejszego numeru „Gońca Czeszochowskiego“.

— Odczyt w Spółdzielni „Jedność“. W nadchodzący poniedziałek, dnia 18 grudnia r.b. o godz. 7 wiecz. w sali konferencyjnej Spółdzielni „Jedność“, ul. 1 Maja Nr. 6 odbędzie się odczyt dyr. Daniela Kuszewskiego z Warszawy na temat aktualnych zagadnień spółdzielczych w Polsce.

Wstęp bezpłatny.

— Przedstawienie amatorskie. Staraniem uczenia i uczniów publ. Sakółki Dozostackich Zawodowych Nr. 1, 2 i 3 w Czeszochowie w sali Katedralnej przy ul. Narutowicza zostanie odegrana dziś, w niedzielę, o godz. 18 min. 30 sztuka w 3 aktach

p.t. „Porucznik Pierwszej Brygady“ Stefana Gordawy Wiecheckiego. Bilety w cenie od 30 gr. do 99 gr. nabywać można w kasie teatru.

— Jasełka w sali Katedralnej. Towarzystwo Śpiewacze przy kościele katedralnym wystawia w roku bież. tradycyjne wspaniałe „Jasełka“ w 6-ciu aktach.

Jasełka w roku bieżącym wystawione zostaną w nowym opracowaniu pod kierownictwem p. A. Poliszewskiego przy ogromnym nakładzie pracy i przez pierwszorzędną zespół sił amatorskich.

Nowe atrakcje, piękne efekty świetlne, wspaniałe śpiewy chóralne i solowe, przebogate oratorjum, oraz doborowa orkiestra dają gwarancję, iż „Jasełka“ w roku bieżącym będą prawdziwie piękne.

— Godziny handlu w tygodniu przedświątecznym. W okresie 6 dni, poprzedzających wigilię Bożego Narodzenia, godziny handlu mogą być przedłużone, w dni powszednie do godz. 21. w r.b. okres ten rozpocznie się od środy, 18 b.m. W niedzielę, 22 b.m. handel dorulowy jest od godz. 18 do 18-jej. W wigilię, 24 b.m., wszystkie sklepy i miejsca zawodowej sprzedaży, zakłady katechizacyjne, fryzjerskie i t. p. mogą być czynne najwyżej do godz. 18.

— Ulgowe depesze z tyżyczniami świątecznymi. Z dniem 14 grudnia wprowadza poczta ulgowe depesze w obrocie z zagranicą z okazji przesłania tyżyczni świątecznych podczas świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Do państw europejskich, jak Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Holandji, Francji itd. depesze zawierające tyżycznia przyjmowane będą ze zniżką 50 proc. od normalnej taryfy. Pozatem przewidziane są telegramy o ustalonych tekstach do Stanów Zjednoczonych. Depesze te kosztować będą 9 zł. Zniżki te stosowane będą do dn. 6 stycznia 1936 r.

— W sądach rozpoczęto przygotowania do amnestji. W wydziałach karnych sądów grodzkich, jak i sądów wyższych instancji, rozpoczęto już przygotowania do amnestji wobec opublikowania szereguów projektu ustawy o darowaniu kar. Ze względu na to, że amnestja ma wejść w życie przed Nowym Rokiem, nie są już wyznaczane terminy rozpraw o przestępstwach, które będą nią objęte. Natomiast w już wyznaczonych rozprawach, które odbędą się po ogłoszeniu amnestji w Dzienniku Ustaw, zapadną postanowienia umarzające.

**250 więźniów**

**SKORZYSTA W CZESZOCZOWIE Z AMNESTJI.**

Jak się dowiadujemy, po ogłoszeniu oświadczenia w najbliższych dniach amnestji przypuszczalnie około połowy ogólnej liczby więźniów opuści mury czeszochowskiego więzienia na Zawodzie.

Obecny stan liczby więźniów wynosi około 530 osób, a więc z amnestji skorzystałoby około 260 osób z pofród więźniów, edsiadających kary lub areszt śledczy w więzieniu czeszochowskim.

**NALEŻE DO CIEBIE**

KATARZYNA HEPBURN

CHARLES BOYER

Oto tytuł najwspanialszego filmu muzycznego, wydawanego w kinie „STYLOWYM“

Na poranek o godzinie 12.30 w południe, dojdemy „SZANGHAJ“ oraz dojedli!

**Z życia harcerskiego**

Kolo Starszego Harcerstwa im. Hetmana Żółkiewskiego w Czeszochowie obchodziło niedawno 7-letnie pracy. Zrzeczenie to w czasie swego istnienia rozwinięto żywą i owocną działalność społeczną. Między innymi pracami od niedawna uruchomilo ono bibliotekę dzieł i podręczników harcerskich dla drużyn młodzieżowych. W bibliotece instruktor harcerski udziela porad w zakresie czytelnictwa. Kolo prowadzi również Komisję Dostaw dla harcerki i harcerzy w Czeszochowie i powiecie. Biblioteka i Komisja Dostaw czynne są w czwartki w godzinach wieczorowych. Kolo w bieżącym roku dzieli się na sekcje: literacką, instruktorską, propagandy harcerstwa, prac kolebnych i sportową.

W dniach 13, 14 i 15 b. m. będą przeprowadzone przez członków Zrzeszenia trzydniowe konferencje dla kierowników pracy starszoharcerskiej w Czeszochowie. Żółkiewscy zorganizowali również Ognisko Harcerskie, w skład którego

— Obwieszczenie ostateczne ubezpieczeniowych. W „Dzienniku Ustaw“ ukazał się dekret Prezydenta R.P., zmieniający dekret z 27.5.1927 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia. Ogłoszony dekret upoważnia władze Powiatowego Zakładu Ubezpiecz. Wzajemnych, do udzielania ogólnych ulg w obowiązującej taryfie składek za przymusowe ubezpieczenie budowli od ognia. Na tej podstawie istnieje zamiar obniżenia składek ubezpieczeniowych o około 5 milionów zł. rocznie.

Ponadto wprowadzone ciekawy przepis, na mocy którego, jeżeli właściciel budowli nalegał będzie z zapłatą dwóch lub więcej półrocznych rat składek, których termin płatności przypadnie po 1-ym stycznia 1936 roku, to w wypadku pożaru Pow. Zakład Ubezpiecz. Wzajemnych, będzie mógł zmniejszyć odszkodowanie, nie więcej niż o 25%.

— Hedowla gołębi pocztowych. Starostwo rozkazuje Czeszochowskiemu wszystkim właścicielom i hodowcom gołębi pocztowych, aby bezwzględnie wnieśli podania do Starostwa o udzielenie im zezwolenia na prawo utrzymywania i hodowania gołębi pocztowych zgodnie z art. 2 ustawy z dn. 2.IV.1925 r. o gołębiach pocztowych.

Nadto Starostwo wyzywa hodowców gołębi pocztowych, aby zgodnie z art. 4. wyz. oyt. ustawy zapisali się do jednego z legalnie istniejących towarzystw hodowców gołębi pocztowych. Aby umożliwić hodowcom gołębi z terenu m. Czeszochowy i pow. czeszochowskiego zapisać się do Towarzystwa Hedowli Gołębi Pocztowych powstała inicjatywa zorganizowania na terenie m. Czeszochowy i powiatu Towarzystwa Hedowli Gołębi Pocztowych.

W tym celu wszystkie osoby, posiadające gołębie pocztowe, proszone są o przybycie na zebranie organizacyjne, które odbędzie się w dniu 15 grudnia r.b. o godz. 10 rano w świetlicy żołnierskiej w kieszarsz 27 p.

**Miljon dzieci bez szkoły**

Według obliczeń, dokonanych przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, już obecnie mamy w Polsce 1 milion dzieci bez szkoły, a w roku przyszłym przyczynić należy, iż suma ta znacznie wzrośnie do 1,800,000 dzieci, a za dwa lata wzrośnie do półtora miliona.

Aby umieścić wszystkie dzieci w wieku szkolnym w szkołach potrzeba nam już w tym roku nowych 20,000 etatów nauczycielskich. Na opłacenie tych nowych etatów nauczycielskich i szkół potrzebna jest suma 40,000,000 zł.

Wobec tak groźnych cyfr związku nauczycielskie biją na alarm, wskazując na groźące nam potworne widmo analfabetyzmu.

— Z karty żołniewej. W dniu wczorajszym rozstał się z tym światem 4 p. Kazimierz Michałski, inżynier, kapitan rezerwy, b. legionista.

Z Jego nieoczekiwanym zgonem ubył jeden z zasłużonych bojowników o wolność Ojczyzny. Zmarły odbył kampanję legionową, następnie czynny był w Czeszochowie, jako jeden z organizatorów Wojska Polskiego, prowadząc akcję werbułkową. Odznaczony był Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych. Jako człowiek o wielkich zaletach serca i charakteru, cieszył się sympatją wszystkich, którzy Go bliżej znali, a zgon Jego odbi

**WIECIE**  
gdzie należy kupować prezenty gwiazdkowe.  
**Jerzy Cholewicki i S-ka**  
Czeszochowa, II-ga Aleja Nr. 28.

się żalobnym echem w szerokich kołach miejscowego społeczeństwa.

Niechaj ziemia oczyszcza, za wolność kłórej walczył, lekką Mu będzie!

— Koncert - poranek. Dziś, w niedzielę, o godz. 12-jej w poł. w sali teatru Kameralnego odbędzie się koncert - poranek, urządzony staraniem Kola b. wychowanków Gimnazjum SS. Najświę. Rodziny a Nazaretu w Czeszochowie.

Udział w koncercie wezmą: p. Sorzono wa p. Ciechanowiczowa, art. teatr. p. Dobrowolski, prof. Mąkosza, prof. Bursik.

— Uciążliwe terminy płatności podatku lokalowego. Dotychczas podatek od lokali płatny był w czterech ratach kwartalnych, od przyszłego roku zaś płatny w ratach półrocznych.

Pierwsze półrocze roku przyszłego będzie przeło pod tym względem specjalnie uciążliwe, gdyż w okresie pierwszych czterech miesięcy zbiegną się dwa terminy płatności rat tego podatku: w styczniu rata za IV kwartał r. b., a w kwietniu półroczna rata za I półrocze 1936 r., a zatem w okresie trzech miesięcy płatnik podatku lokalowego będzie musiał uiścić podatek za trzy kwartały.

Sprawa ta jest poruszona przez poszczególne organizacje gospodarze i przedłożona warszawskiej izbie przemysłowo-handlowej dla międzyministerialnej komisji współpracy z samorządem gospodarczym

**Ulgowe egzaminy cseladnicze**

Rozporządzenie w sprawie zmiany przepisów dotyczących ulgowego egzaminu na czeladnika traci moc obowiązującą z dniem 31-go grudnia 1935 r. Na podstawie § 3 powyższego rozporządzenia podanie o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego wnosi terminator lub pomocnik do właściwej Izby Rzemieślniczej.

Do podania należy dołączyć świadectwo ukończenia nauki w rzemiośle oraz zaświadczenie właściwej władzy szkolnej stwierdzające, że w miejscowościach, w których terminator odbywał naukę rzemioła nie było w okresie czasu odbywania terminu publicznej szkoły dokształcającej zawodowej, bądź zaświadczenie tejże władzy szkolnej, że terminator spowodował brak miejsca nie mógł uczęszczać do publicznej szkoły zawodowej, bądź wreszcie zaświadczenie wojewody wydane po wysłuchaniu władzy szkolnej, że terminator z innej uzasadnionej przyczyny nie może okazać świadectwa szkolnego z ukończenia nauki w publicznej szkole dokształcającej zawodowej.

Z powyższych przepisów o egzaminie ulgowym na czeladnika korzystają tylko ci terminatorzy, którzy nie mogą okazać świadectwa szkolnego z wyżej wymienionych powodów. Podania o dopuszczenie do egzaminu ulgowego na czeladnika winny być wniesione do właściwej Izby Rzemieślniczej najpóźniej do dnia 31 grudnia 1935 roku.

— Kradzieże w Polsce. W ciągu trzeciego kwartału r. b. popełniono na terenie całej Polski 115.378 kradzieży, w tem 25.494 kradzieży mieszkaniowych i 30.220 kradzieży z pola i lasu. Liczba kradzieży w poszczególnych województwach przedstawia się następująco: województwo łwowski 14.745 kradzieży, krakowski 10.648, kielecki 10.405, lubelski 9.235, łódzkie 8.299 poznański 8.151, warszawski 7.378, tarnopolskie 6.130, stanisławowski 6.004, wołyńskie 5.497, pomorskie 4.906



śląskie 4.348, m. st. Warszawa 4.342, białostockie 4.298, wileńskie 4.068, po —  
**Przeciw barbarzyństwu wobec zwierzyny i ptactwa.** W związku z ekonomicznym podjęciem sortata z zalecenia władz administracyjnych, energiczna walka z okrutnymi systemami polowania na ptactwo i zwierzynę. Ponieważ w okresie mrozów dzikie ptactwo i zwierzyna zbliża się często do osiedli ludzkich ustawiane są po wsiach różne pułapki, kalesie i pułapki. Obecnie za ustawianie takich pułapek wyznaczane będą kary karne-administracyjne.

**Potanieje tyko sól droższa**  
**SÓL SZARA, UŻYWANA NA WSI, NIE POTANIEJE.**

Jak słychać, przygotowywana przez mo-nopol solny obniżka cen obejmie tylko je-den gatunek soli, a mianowicie białą sól jadalną, kamienną i warzoną. Sól ta kosztuje obecnie 86 groszy za kilogram. Wy-sokość obniżki nie jest ostatecznie ustalona. Ceny pozostałych gatunków soli, pozosta-łach bez zmian. Najwyższy gatunek soli jadalnej, t. zw. sól kartonowa, utrzymana będzie na dotychczasowej cenie 46 groszy za kilogram. Podobnie mają zostać bez zmian ceny, szarej soli jadalnej (22 grosze), soli bydlęcej (6,5 gr.) i soli przemys-łowej (4 gr.).  
 Należy zauważyć, iż szara sól jadalna używana jest przez szerokie rzesze lud-ności na wsi.

— **Kurs walut.** Banknoty dolarowe w obrocie prywatnych 5.29<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, rubel złoty 4.76<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, dolar złoty 8,98, banknoty niemieckie 134,00, guldeny gdańskie 99,25.

— **Nocene dyżury aptek.**  
 W nocy z dnia 14 na 15 bieżącego mie-siaca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosiańskiego — Kordeckiego Nr. 27.

W nocy z dnia 15 na 16 bieżącego mie-siaca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydgo, III Aleja 50, p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza nr. 44.  
 W razie pożaru należy wezwać Straż przez telefon Nr. 22-22.

**Z Sądu Okręgowego**  
**Sensacyjny proces**  
**O ZABICIE JOZEFA KLUŻNIĄKA.**

Dziś, o godz. 13 Sąd Okręgowy przystąpił do rozpatrzenia sensacyjnej sprawy przedkroju mordercom Józefa Kluźniaka.  
 Jak wiadomo, krwawa bójka, jaka rozegrała się w dzielnicy żydowskiej, miała miejsce 13 września r. b.  
 Na nadbiegającego Kluźniaka, spieszącego z pomocą szwagrowi, bitemu przez Zalmę Rozental, Marcina Rozental, Dawida Lajb Rozental i Józefa Prepelickiego, — zucili się wszyscy wymienieni, bijąc go, przyciemniając Kluźniaka trzymaną siekierką zadał kilka ciosów w głowę Kluźniaka.  
 Gdy zboczył Kluźniak runął na śnieg, Zalma Rozental uderzył go jeszcze siekierką w głowę. Na drugi dzień rano Kluźniak zmarł.

Sądowi przewodniczą sędzia Herasimowicz, wotują: sędzia Terpilowski i sędzia Pawelski. Oskarżenie popiera prokurator Jarzębiński. Do rozprawy powołano biegłego dr. Jana Tallkowskiego oraz 32 świadków. Akt oskarżenia zarzeka Zalmie Rozen-tal, że w dniu 13 września 1935 r. w Czestochowie w zamiarze pozbawienia życia Józefa Kluźniaka, zadał mu kilka ciosów ostrzem siekiery w głowę, powodując strąkanie kości czaszkowej, pęknięcie podsta-wy czaszki, zmiażdżenie tkanki mózgowej, wylew krwi do mózgu, skutkiem czego nastąpiła śmierć Kluźniaka.

Joskowi Prepelickiemu oraz Moćci Rozen-talowi — że 13 września 1935 r. brali udział w pobiciu Józefa Kluźniaka, bijąc go łaskami i innymi niebezpiecznymi dla życia przedmiotami, skutkiem czego nastąpiła śmierć Kluźniaka. W motywach aktu oskarżenia przytoczono, że zabójstwo dokonane zostało na tle rywalizacji między Prepelickim a Kluźniakiem o władzę nad me-tami społecznymi.

W chwili oddania numeru pod prasę roz-prawa trwa.  
 Za spacer z dziewczyną poniósł śmierć.  
 Wczoraj Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Antoniego Trojaka i Stanisława Szmiłki — mieszkańców wsi Zawady, gm. Popów, oskarżonych o dokonanie krwa-wego napadu na Franciszka Draba, zam. w Zaborowie, skutkiem czego ten po kilku tygodniach zmarł.

W dniu 24-go marca b. r. Franciszek Drab i Wawrzyniec Skiba postanowili odwiedzić swego majomego Sikorę we wsi Zawady. Tutaj nad wieczorem spotkali się ze znajomymi dziewczętami i w ich towarzystwie przeszli się spacerem przez wies.  
 Nie spodobało się to oskarżonym, któ-rzy uważali, że znajomości z obcymi mło-

**Kino „EDEN” i Aleja 12.**  
 Dziś i dni następujących:  
 subtelna Publiczność, dawny niewiastana  
**JANET GAYNOR**  
 stworzyła fenomenalny sukces w nowym porównaniu dramacie  
**PRAWO DO SZCZĘŚCIA**  
 Tragedia trojga rozbitków życiowych wyrzeczonych poza nawias społeczeństwa.  
 4 NADPROGRAMY: Nowe zejścia z Abisynji — Aktualność z ostatniego świata.  
 „ZEW TROMBITY” (Obyczaje Hucnie) oraz BROTESKA RYSUNKOWA.  
**UWAGA!** W niedzielę o godzinie 12 i 6 w południe **FORANEKI** po raz ostatni! **„WALOŻE O ŻYCIĘ”** z **PAWŁEM MUNI**.  
**WEJŚCIE 50 GROSZY.**

dzieńcami, nie z tej wsi są i z dziewcząt oznaka braku dobrego wychowania. A że nie wypadło bic dziewcząt, dostało się więc obu młodzieńcom.

Dotkliwie pobity Drab jakimś tępem narzędziem po głowie nie chciał się w domu przynad do porażki i dlatego umówił się obaj ze Skibą, że rozcięcie czoła wytlumaczają przewróceniem się Draba w mieszkaniu Sikory na maszynę do szycia.

Jednak na drugi dzień Drabowi zrobiło się gorzej, tak, że położył się do łóżka. Po dwóch tygodniach stan zdro-wia pogorszył się wybitnie.

Wtedy postanowili nie tać powodu pobicia. Chory wskazał na jednego, rozpo-znanego napastnika, to jest na Anto-niego Trojaka.

Zawiadomiona policja weszła śledz-two i aresztowała drugiego sprawcę — Stanisława Szmiłkę. Jednocześnie w tym czasie Drab został przewieziony do szpi-tala w Czestochowie, gdzie zmarł. Jak się okazało z sekcji zwłok, Drab doznał zahamania części czaszki i zmarł na za-palenie mózgu.

Zatrzymano sprawcy w śledztwie przy znali się do wszystkiego, lecz na rozpra-wie w Sądzie zaprzeczyli. Świadkowie zawiadzeni do sprawy potwierdzili za-rzuty z aktu oskarżenia.

Sąd skazał Antoniego Trojaka na 4 lata więzienia, a Szmiłkę Stanisława na 3 lata więzienia.

**Krwawe pobicie właściciela kozy.**  
 Przed Sądem Okręgowym stanęli wczoraj: Śledziona Teodor, Śledziona Józef, śie dziona Marianna mieszkający wsi Mokra, gm. Miedźno, oskarżeni o dokonanie krwa-wego pobicia Adama Kowalka.

W dniu 18 listopada 1935 r. powstała między wymienionymi kłótnia o to, że kosa Kowalka weszła do ogródka Śledzionów. Gwałtowne operowanie wyzywankami sprzykrzyło się Śledzionom, pobili więc ki-jami Kowalka, co widząc Marianna Śle-dziona, 60-letnia straszka, poruciła obie-ganie kartofli i trzymając w kosikiem zadła nieszczęsnemu właścicielowi kozy kilka ran kłutych.

Sąd skazał całą rodzinę Śledzionów po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wy-konania kary na 2 lata pod warunkiem, że spłaca w 5 ratach — 50 złotych wydanych przez Kowalka na leczenie.

Obrzucili hamulcowych kamieniami, aby ułatwić innym kradzież węgla.

W pobliżu stacji Węprzycy w dniu 7-go września 1935 r., kiedy pociąg towarowy biegł głębokim na 15 metrów wykopem, — zostali hamulcowi obrzuceni kamieniami przez trzech wyrostków. Miało to na celu sterytoryzowanie obsługi, aby nie wyglądała z bruków i w ten sposób ułatwić innym kra-dzieży węgla, co ma częste miejsce na tej linii.

Podczas rzucania kamieniami został ran ny hamulcowy Karol Wajmer, doznając skaleczenia podbródka. Pociąg został za-trzymany, a wówczas sprawcy zbiegli. Jed-nak jakichś przechodźców wymienili ich nazwi-ska: Wróbel Marcin, Sprzycha Stanisław, ze wsi Węprzycy, oraz Błaszczak Wacław z Czestochowy.

Wszyscy trzech zostali skazani przez Sąd Okręgowy po 3 miesiące więzienia.

— **Wykradzież miodu w fabryce „Zrodła”** przy ul. Focha Nr. 53, zatrzymano Belgian-kię Mendę, zam. przy ul. Warszawskiej Nr. 52/56, który przyniósł się do nabycia skradzionego miodu w ilości 250 kg. od za-trzymanego poprzednio Herkowicza Sine.  
 — **Zameldował o pobiciu.** Ociepa Antoni zam. w Sabinowie, gm. Grabówka zameldo-wał w policji o pobiciu go przez Wiktora i Wacława Piskalów zam. przy ul. H. Wroń-skiego Nr. 6.  
 — **„Goście” z Będzina.** W dniu 11 b.m. zatrzymano Brozka Michała, Królka Ka-zimierza i Kepe Marję, zamieszkałych w Będzinie, którzy w sklepie Kowalskiego Fe-liksa, przy ul. Al. Wolności, skradli swetr wiewniany wart. 10 zł.

— **Zameldował o pobiciu.** Cer Józef, zam. przy ul. Chłopskiego 141 zameldo-wał w policji, że w dniu 9 b. m. został po-

bity przez Marcelgo i Marję małż. Kozu-choń, zam. przy ul. I Maja 46, w czasie eksmiewania ich z mieszkania.

— **Zatrzymano złodziejaszkowie.** Za-trzymano Kidała Józefa i Zylę Antoniego zam. przy ulicy Równoległej nr. 8, od których odebrano części rowerowe po-chodzące z kradzieży.

— **Dwaj kieszonkowcy.** Dobosz Au-gustyn (Targowa 9) i Moszkowicz Pin-kuś (Nadrzędna 12) dokonali kradzie-ży portmonetki z gotówką na szkole Prejerowicza Icka.

**Cztery ciosy nżem**  
**KRWAWA NAPASĆ NA UL. ZŁOTEJ.**

Wczoraj o godz. 17-jej na ul. Złotej prze-jedział furmanką Iedebski Jan, zam. przy ul. Srebrnej 86.

W pewnej chwili z tyłu podbiegli do niego jakiś nieznan osobnik i zadał Iedebskiemu cztery rany nożem w plecy, wskutek czego tenże odniósł ciężkie uszkodzenie ciała.

Rannym zaopiekowali się przypadkowi przechodnie, którzy zawiaduli policję. Iedebski nie może podać przyczyny krawe-wy napasłej.

Osobnik, który się dopuścił krawej na-pasłej, zbiegł.

**„Pochód luzaków i — turniej szaraków”**

„Przez mównicę sejmową przewinał się obecnie pochód luzaków — pisze na łamach „Kurjera Warszawskiego” p. Stanisław Stroński, omawiając tegorocz-ną rozprawę budżetową i krytykując wywąpienia posłów.

„Kady ciągnie w swoją stronę — czyma — ten de Sasa, a tamten de lasa. Ani śdźba myśli zespalających. Przedziwne szyszerstwo losu. Gromiono rozbieżności stronniczości. Ale stronniczości maciły a sie-bie, na wewnątrz już dochodzą do ujęć szerszych. A teraz dopiero rozpasana jed-nostronność. Na tem tle zawođen polskie-go przemysłowca, ziemianina, rolnika, kup-ca, robotnika, urzędnika, nagłe przemawia ktoś se społowo i politycznie. Ale kto? Tyłko Ukraińcy i żydzi. Dlaczego tylko oni? Bo posiom polskim wolno być tylko kupa-ziarnek piaska.  
 A romnowa ta bożyła się po bardzo do-bitnie, oszalniamięgo szerszej w odślonięciach, przejętej rzetelnym porwym wiary i ufności mowie budżetowej p. wicemin-istra i ministra ekarbu, która nie znalazła w rozprawie niemal żadnego odwołku, tak, iż p. ministrowi Kwiatkowskiemu, który pisał o dysproporcjach, przybyło de-świadczanie jeszcze jednej dysproporcji: między jego mową a tą rozprawą po niej.  
 „Bo ten pochód luzaków — kończy p. Stroński — był też ze względu na niepraw-dopodobną bezbarwność rozprawy zarzem jakby turniejem szaraków”.

**Z KRAJU**

(—) **Podstacja radiowa.** W niedługim czasie w Sosnowcu ma być uruchomiona podstacja radiowa, która nadawać będzie programy, poświęcone sprawom Zarębia Dąbrowskiego. Transmisje te będą nadawa-ne za pośrednictwem Katowic.

(—) **250 tysięcy ludzi pomieści Gdynia.** W komisjach rady m. Gdyni rozpatrzo-no opracowany plan zabudowy Gdyni. Plan przewiduje rozwój Gdyni do 250 tys. mieszkańców, dla których pomieszcze-nia przewidziane są 1900 ha terenów budo-walnych. Śródmieście zabudowane będzie zwano blokami o wysokości 5 — 7 pięter. Łazienki mieszane otrzymają zabudowa-nia również zwarte oraz grupowe o wyso-kości domów od 3 do 4 kondygnacji, zaś dzielnice mieszkalne zostaną zabudowane luźno domami o wysokości 2 i 3 kondygnacji.

Dla przynajmniej przeniesiona będzie dzielnica przy projektowanym kanale prze-mysłowym.  
 Dzielnica letniskowa — kuracyjna zosta-nie utworzona w Orlewie, zaś Kamienna Góra w Gdyni zostanie przeznaczona wyją-znie na dzielnice willowej.

Plan przewiduje podział terenów budo-walnych arterjami promiadał, pokrytych

zielenią, połączenia z lasem relictowym i lasem chlejskimi.

W dziedzinie komunikacyjnej przewi-dziana jest m. in. budowa dworca osobowe go przy ul. Świętojańskiej oraz stacji kolej-owych w Orlewie, na Grabówku, w Chy-lonji, Rumaji i w Olszynie.

(—) **Cukrzyca zabiła byrafę.** Z Warszawy donoszą: Mimo zabiegów dyrekcji ogro-du Zoolog., ciągnących się od 2 tygodni, nie udało się utrzymać przy życiu chorej na cukrzycę byrafy.

Dokładna sekcja przy udziale profesorów uniwersytetu J. P. wykazała zdrowy prze-wód pokarmowy, płuc i dróg oddychowych. Natomiast stwierdzone zmniejszenie mięsni-śnawcego i zmiany chorobowe w nerkach.

**44 milionerów polskich**  
 w rodzinie odkrywcę złota.

W Wieliczce odbyło się zebranie spad-koobierców o zmarłym niedawno w Ang-lij milionerze, s. p. J. Strzeleckim. Na zebraniu to przybyło 44-ch spadkobier-ców z rodziny Strzeleckich i Zuskich o-rac krakowscy adwokaci dr. Gross, który prowadził wraz z dwoma innymi adwe-katami sprawę spadkową.

Według dotychczasowych obliczeń na każdego ze spadkobierców przypadnie 2 miliony złotych z uwzględnieniem wiel-kiego podatku spadkowego, obowiązują-cego w Anglii, a wynoszącego około 50 procent całego spadku, oraz honorarium adwokatów w wysokości 10 proc. spadku.

(—) **Zatarg w radzie miejskiej.** Z Gnie-nsa donoszą: Pierwsze posiedzenie rady miejskiej w Gnieźnie, które odbyło się w poniedziałek skończyło się starciem z komi-saryuszem prezydentem miasta. Mianowicie po sagajaniu posiedzenia przez tymcza-sowego prezydenta miasta, tenże odczytał narzeka wybranych radnych przyczem pę-dził do wiadomości, iż nie wprowadza w u-rzędz z uwagi na sprzeczność z art. 9 usta-wy samorządowej dwu radnych obozu na-dowego dr. Tadeusza Zganińskiego oraz Stanisława Hardtwa. Gdy przedstawiciele klubu narodowego zaprotestowali i wyka-załi bezzasadność zastosowania danego sprzeiwu prezydent zmienił swoje stano-wisko w stosunku do radnego Hardtwa, natomiast przyjął swoją decyzję w sto-sunku do radnego Zganińskiego, wobec cze-go radni klubu narodowego opuścili posie-dzenie gremialnie, poczem z powodu braku quorum posiedzenie rady miejskiej zam-knięto.

**Galente psów w chederach**

na zarządzenie inspektoratu szkolnego.

Z Warszawy donoszą: W szkołach tal-wardyjskich, tak zwanych popularnie „chederach” poczęto w ostatnich czasach coraz częściej notować wypadki zachorowania na tyfus. Zauważono również wielką ilość wszelkiego rodzaju schro-żeń skóry.

W związku z tem komisja sanitarna Inspektoratu szkolnego warszawskiego zbadała stan czystości chederów i ich wychowanków. W chederach ujawniono wznęć nieprawdopodobna brudy, wśród uczniów zaś stwierdzono, poza brudem ciała, bielizny i odświeży, bardzo wielkie w niektórych wypadkach zawieszanie.

Z tego powodu Inspektorat wydał za-rządzenie, aby chłopcy w chederach by-li wycyscy bez wyjątku strzyżeni do go-łej skóry i przynajmniej raz w tygod-niu kąpieni.

Nakaz krótkiego ostrzyżenia, a prze-dewszystkiem ostrzyżenie uświeconych tradycją psów, wywołał wśród żydów chasydów nietykalne poruszenie. Poru-szenie to jeszcze bardziej wzrosło z chwilą wprowadzenia w życie zarządzenia Inspektoratu w dwóch chederach na ul. Świętojańskiej.

Zaniepokojeni chasydzy, w obawie, aby zarządzenia nie zaczęto stosować i w in-

**RADJO ELEKTRIT**  
**CENY ZNIZONE**  
 Długoterminowe opłaty Solidna obsługa  
**POMOC TECHNICZNA**  
 w i. „ELEKTRA”  
**A. STANKIEWICZ**  
 Alen 36 tel. 14-62.

**TANI KIEMASZ PRZEDSWIATECZNY.**

W niedługie d. 15.XH r. b. i w poniedziałek na Kursach Zawodowych Żoładźki K. Grzmalskiej przy ul. Narutowicza 39 odbędzie się kier-masz i wystawa elektrycznej obłoki, przyzodo-bności zabawkami wiosłego wrobu.  
 Na kiermaszu będzie można nabywać roboty wykonane przez ucznie, takie: kufy, tania bielizna, lusteczki dziecięce, wroby wianane, swetry, szale, czapki oraz piękne wroby etnia-kowe w dużym wyborze, po cenach bardzo niskich. Miła atmosfera kiermaszu urozmaici nie-spodzianki i atrakcje, niedzły innymi obędzie się pokaz — syciele dziturwego gara.

# OSTATNIE WIADOMOSCI

## REZYGNACJA PREZ. MASARYKA.

Praga, 14.12. — Dział rano prezydent republiki Czechosłowackiej Masaryk wraz z premierem Hodzą oraz przewodniczącymi sejmiku i senatu i oświadczył im, że postanowił ustąpić ze stanowiska. Wśród kandydatów na prezydenta najczęściej wymieniane jest nazwisko wybitnego polityka: min. spraw zagr. Beneša.

Paryż, 14.12. — Oficjalna rezygnacja prezydenta Masaryka nastąpił dziś o godz. 14.45. Prezydent Masaryk przybędzie z zamku Lancy na Hradczym. O godz. 14.45 prezydent zawiadomi o swym ustąpieniu, oraz wręczy oświadczenie. Rząd zwoła natychmiast zgromadzenie narodo-we. Ogólnie oczekują, że wybory nowego prezydenta republiki Czechosłowackiej odbędą się w połowie przyszłego tygodnia, najprawdopodobniej w środę, dnia 18-go grudnia.

Dziś, o godz. 16 prezydent Hodža odczyta przez radio deklarację o ustąpieniu prezydenta Masaryka.

## Nota rządu abisyńskiego

Londyn, 14.12. — Duże poruszenie wywołała tutaj nota rządu abisyńskiego, nadana do Genewy, w której Abisynja nie odrzuca, ani nie przyjmuje propozycji pokojowych, lecz domaga się zwolnienia zgromadzenia Ligi narodów, któreby miało orzec, czy propozycje, postawione Abisynji, są przez nią do przyjęcia. Panuje tu opinia, że takie złożenie przez Abisynję losów swych w ręce Ligi narodów skłania na tę ostatnią w całej mierze odpowiedzialność i wytworzy sytuację, w której Liga narodów będzie zmuszona do rygorystycznego postawienia stosunku do agresora. Przewiduje się tutaj, że w wypadku zwolnienia zgromadzenia, mniejsze państwa, nie wchodzące w skład rady Ligi, mając okazję ujawnienia swego stanowiska, wypowiedzą się za odrzuceniem propozycji.

## WYPADEK MINISTRA HOARE NA ŚLIZGAWCE.

Londyn 14.12. — Zawiadomono nieoficjalnie przedstawicieli prasy, że min. Hoare, bawiący w pobliżu St. Moritz, ślizgając się, upadł i doznał bolesnego złamania kości nosowej. — Minister w najbliższych dniach powróci do zdrowia. Nieoficjalnie stwierdzono również, że min. Hoare zamie

## Kronika sportowa

Akcja narciarska w Częstochowie. Ostateczny termin zgłoszeń na górski obóz narciarski Miejskiego Ośrodka Wychowania Fizycznego, który odbędzie się w Zwardoniu w dniach od 26 grudnia r.b. do 4 stycznia 1936 r., miało z dniem 18 grudnia r. b. (czwartek) o godz. 20-aj. Kancelaria Ośrodka w W. F. mieści się przy ul. Pułaskiego 2 i czynna jest od 11-jej do 18-jej i od 17-20.

BERLIN—ŚLASK. W najbliższym czasie ma dojść do sensacyjnego spotkania piłkarskiego między reprezentacją Berlina a Śląską.

W tej sprawie zwrócił się Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej do Polskiego Komitetu Sportowego w Berlinie. W razie zaakceptowania propozycji Śląska przez okręg berliński, spotkanie to odbędzie się w dniu 26 stycznia 1936 roku względnie 2 lutego 1936 r. w Katowicach.

W dalszym ciągu spotkał międzyokręgowych projektuje 81. O.Z.P. — zebranie zawodów z okręgiem łódzkim i kieleskim.

Reprezentacja piłkarska Krakowa udaje się do Jugosławii. Pertrakcje Krakowskiego Związku Piłki Nożnej z jugosłowiańskim klubem zostały sfinansowane.

Reprezentacja Krakowa rozegra w Jugosławii 8 spotkań, a mianowicie: dnia 23 b. m. w repr. Biadogrodu, 25-go z repr. miasta Suboticy i 26-go z Nowym Sadem. — Skład reprezentacji Krakowa ustalony zostanie dopiero po treningu, który odbędzie się w niedzielę 15 b.m.

## Na srebrnym ekranie

KINO „EDEN” wyświetla dobry film pt. „Prawo do szczęścia”, interesujący ze względu na temat i aktualność. Kryzys, bezrobocie zmalały tu oryginalne ujęcie bez uogólnienia i sienia się na „problem”, ale jako obrazek z życia grupy osób zdeklasowanych, pobawionych pracy. Młodzieńca, mała aktoreczka bez zajęcia i bez dachu nad głową, zbankrutowany kupiec, bezrobotny artysta-skrzypek oto środowisko, a to — ulica Nowego Jorku. Bezdomni sypiają w parku, potem w starej stajni, przaryżnięci przez poeisewego zamiatacza ulic, biedując, wspierają się solidarnie, a co szlachetne — niema załamania etycznego, więź moralna jest wśród nich utrzymywana stoicyzmem. Cały film aresztuje mimo istotnej tragedii rozbitków życiowych nie

mal powrócił do Londynu i że tylko wy-padek, jakiego doznał, przeszkodził mu w tem

## Gagahbur w gruzach 500 BOMB LOTNIKÓW WŁOSKICH ZNISZCZYŁO CAŁE MIASTO.

Addis Abeba, 14.12. — Lotnicy włoscy zombardowali miejscowość Gagahbur, Zrnieili oni z samolotów około 500 bomb, wskutek czego miasto zostało całkowicie zniszczone i leży w gruzach. Jest wielu zabitych i rannych.

W prowincji Ogaden zapanował głód, wśród wojsk szerzy się epidemia tyfusu i ospy.

## 75 PROC. FABRYK BĘDZIE NIECZYNNYCH.

Łódź. — W związku z okresem przedświątecznym wypłynęło do inspektoratu pracy wiele zawiadomień różnych firm o unieruchomieniu fabryk.

Z obliczeń wynika, że od 21—28 grudnia nieczynnych będzie w Łodzi 75 procent fabryk, od 28 grudnia do 8 stycznia 30 proc., a od 15 stycznia wszystkie fabryki będą ponownie uruchomione.

## TRAGEDIA RODZINNA.

Lwów 14.12. — We wsi Łuzki, pow. kałużyński strażnik kolejki leśnej, Medycy bity przez żonę, zastrzelił ją i swoją teściową. Powodem zajęć były sprawy materialne.

## ZABOJSTWO I SAMOZBOJSTWO.

Sosnowiec 14.12. — W herbaciarni Nowakowej w Sosnowcu pozabawił się życia wystrzałem w serce 26-letni Kazimierz Zarzycki. Pozostawił on karłkę, zawiadamiąjąc policję, że na polu pod Szopienicami nad rzeką Brynicą znajdując się zwłoki zastrzelonej przez niego Kazimierza Posiadłówny. Policja po przybyciu na miejsce znalazła zwłoki młodej kobiety. Zarzycki utrzymywał z zamordowaną przez kilka lat bliskie stosunki, ostatnio zerwał z nią i zamierzył się z inną osobą. Napastowany przez Posiadłówną, która prześladowała także i jego narzeczoną, w zdesperowaniu popełnił zbrodnię.

**KINO „LUNA”**  
**MASKARADA**  
Początek o 8.15, w sob. tel. o 8.4, w niedzielę: 8.30.  
Ostatni seans o godz. 9.30. W soboty i niedziele: 2 seanse i bilety ulgowe: bezprowizyjnie i nieliczne.  
W niedzielę, dnia 15 o g. 12.30 w pol.  
**„RAPSOJA BAŁTYK”**

**INŻ. KAZIMIERZ MACIEJ MICHAŁSKI**  
Leżanina, Kawaler Krzyża Niepodległości, Krzyża Waleczności i Krzyża Zasługi. Znaną w Bogu, po krótkich i ciężkich studiach, przesyła lat 49.  
Wyprowadził drogią i wielką maszynę z domu Aleja 41, do kościoła św. Zymnna. Nastąpił w niedzielę, dnia 16 grudnia 1935 roku, o godz. 9-iej rano, następnie po nabożeństwie porządku na emiatach 18.  
O czym zawiadamia przyjaciół i Związki pogratni w Krakowie smutkiem  
**ŻONA, CÓRKA, SYN I RODZINA.**

nych chederach, zwrócili się do Kuratorium szkolnego z prośbą o anulowanie zarządzenia Inspektora.

## Wymyślił sposób „wygrania” miliona złotych

W porę wykryta szafka oszustów  
Z Warszawy donoszą: Zakończono już śledztwo w sensacyjnej a niedoszłej afery na tle ciągnięcia loterii.

Do wychowawczyń zakładu wychowawczego dla sierot zgłosiła się niejaką Stanisława Mokracka, usiłując wciągnąć do oszustwa podczas ciągnięcia głównej wygranej miliona złotych wychowawczyń i dzieci z zakładu, które ciągnęły losy z bebna.

Oszustwo miało polegać na tem, że dzieci podczas ciągnięcia I-iej klasy miały schować do kieszeni fartuszków numer z małą wygraną, a w dniu ciągnięcia głównej wygranej wyciągnąć z kolia uprzednio schowany numer z kieszeni. O planowanym oszustwie wychowawczyń niezwłocznie powiadomiła władze i wszczęto energiczne śledztwo.

Okazało się, że Mokracka należała do bandy oszustów, zorganizowanej przez niejakiego Antoniego Steckiewicza, która grasowała w sali ciągnięcia loterii. — Jedni z oszustów sporządzali wykazy, na podstawie których orientowali się, jakie numery otrzymały do sprzedaży poszczególne kolektury. Gdy tylko wychodzili numery wygranych, osuści szybko je chali do tej kolektury i jeżeli los nie był jeszcze sprzedany, wykupywali go szybko, a następnie podejmowali wygrane.

W ten sposób osuści wyłudziły w kolekturze Rapaporta przy ul. Murawskiej los, na który padła wygrana 100,000 zł. Pomyślana następnie afery z główną wygraną została zawczasu uniemożliwiona przez władze śledcze, które „wyłowily” wszystkich członków szajki.

Są to: Ant. Steckiewicz, Stef. Loga, Albin Ciołkowski, Stan. Mokracki, Szcze pan Zebrowski, niek. Kosowski, Kalinski, Domiszewski, Władysława Dąbrowa oraz Stanisława Mokracka. Całą bandę osużono w więzieniu.

(—) Listy gończe za bandą cyganów porywaczy dzieci. Do komend policyjnych w całej Polsce rozesłane zostały listy gończe w sprawie tajemniczego zaginięcia trzech chłopców, którzy prawdopodobnie porwani zostali przez bandę cyganów, wędrujących po całym kraju. Zaginionymi są: 8-letni Jan Marciniak, 8-letni Kazimierz Górski i 7-letni Marjan Skotnicki. Wszyscy trzej pochodzą z miejscowości Zduńska Wola w woj. łódzkim.

## Ze świata

(X) Żarówki przyszłości. Znany fizyk i technolog francuski, George Claude, ogłosił wyniki swych doświadczeń nad żarówkami elektrycznymi. Są to bardzo ciekawe prace, poświęcone zagadnieniom, w jaki sposób można zmniejszyć zużycie energii elektrycznej w żarówkach, przy jednoczesnym kierunku ich efektu świetlnego. Pierwszym krokiem w tym kierunku było wypełnienie żarówek azotem. Podczas swych doświadczeń Claude przekonał się, że efekt

## UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W CZĘSTOCHOWIE.

### Obwieszczenie.

Wobec tego, że pewien odiam pp. akuserek zerwał w dniu 14 b. m. umowę, zawartą z Dyrekcją Ubezpieczalni w dniu 3 grudnia 1935 r. u Pana Inspektora Pracy, przeto aby uprawnionym polnicom zapewnić należyty opiekę akuseryjną, Dyrekcja podaje do wiadomości ubezpieczonych:  
1) Od dnia 15 grudnia po pomoc akuseryjną dla uprawnionych przy porodach i poronieniach należy zwracać się wprost do Pogotowia Ubezpieczalni, ul. Mickiewicza 12, tel. 16-144 od g. 15-iej do 8-iej rano oraz w dnle świąteczne przez całą dobę i telefon 11-02 lub 15-40 (od godziny 8-iej do 15).

2) Bezpłatnie wyzwanie przez ubezpieczonych pp. akuserek przez Dyrekcję Ubezpieczalni honorowane nie będą.

3) Za wywołania pomocy akuseryjnej w sposób lany, niż to podano wyżej Dyrekcja nie bierze odpowiedzialności.

Dyrekcja.  
Częstochowa, dn. 14 grudnia 1935 r.

można jeszcze zwiększyć, stosując gazy wieloatomowe, jako gron. Poauwając swa doświadczenia dalej, zauważył, że jednak najlepiej nadają się do wypełnienia żarówek gazy rzadkie, jak krypton i xenon. W tych żarówkach wymiana ciepła pomiędzy rozrzuconym włóknom i otoczeniem była mała, dzięki otaczającym włókno gazom, co pozwoliło osiągnąć 10—85 proc. oszczędności w zużyciu prądu w stosunku do żarówek wypełnionych azotem, oraz zmniejszyć wymiary żarówki o 1/3.

(X) Greta Garbo spodził Boża Narodzenie w ojczyźnie. „Stockholms Tidningen”, najpoczytniejszy dziennik szwedzki, komunikuje, że Greta Garbo spędziła długie, radosne, bo spokojne, pozabawione natrętniej czesto ciekawości ludzkiej, wakacje w Szwecji. Obecnie małomila artystka postanowiła jeszcze przez okres Bożego Narodzenia pozostać w gronie najbliższej rodziny. Kontrakt zawarty z Metro Hollywood Comps. zmusza ją do wyjazdu do Hollywood już w połowie stycznia.

## Koza zapora na drodze szczęścia

Zdarzył się jeszcze przed wojną wypadek w Polsce, że sprzedana na targu koza w momencie wymiana za nią trzyrublowego papierka z rąk do rąk, podskoczyła, chwyciła trzy ruble jak zielony liść i szybko zjadła. Oniemieli w pierwszej chwili sprzedawca i nabywca. Zilicili się ku kozie, lecz było za późno. Zielony papierek znikł w koźlim gardle. A ponieważ pierwszy dał jej pieniądze, a drugi ich nie otrzymał, jeno koza schowała je do swego pugilaresu, wyłoniła się kwestja: do kogo kosa należy? Wreszcie po targach, kłótni i interwencji znajomych, zapadła decyzja, aby kozę sprzedać komus innemu i pieniądze przepić. Tak się też stało.

W mieście Hawanie na Kubie w tych dniach znalazła się bodaj najdroższa koza, bo kosztująca ubogą rodzinę siedem tysięcy dolarów.

Niejaką Marię Escobar de Royos, nie mając odrzutu na cały bilet na loteryjną krajową, kupiła go częściami, aż wypłaciła całą sumę i stała się właścicielką 10-ciu odcinków loterii. I ziszcilo się jej pragnienie: na los padła wygrana w sumie siedmiu tysięcy dolarów. Uszczęśliwiona biegnie do swej skrytki po bilet w 10 częściach. Biletu niema. Przeszukuje wokoło, przetrząsa wszystko i — w tym momencie — spostrzega, jak już koza żuje spokojnie papierki i pochłania je z apetytem.

Zdarza się czasem komus szczęście w nieszczęściu. Pozostała jej nadal tylko koza.

Nie ci, którzy zarabiają, lecz ci, którzy oszczędzają są bogatymi.

## Listy do Redakcji

O zmianie cen mięsa, wędlin i tłuszczów.  
Szanowny Panie Redaktorze!

Racz przyjąć w Swem pocztytnem piśmie, co następuje:  
Przed 3-ma miesiącami nastąpiła nagła zwyżka wiewpry i odrzutu żeźnicy uchwalili podnieść ceny słoniny, mięsa i wyrobów, co zresztą było zupełnie słuszne, gdyż każdy kupiec winien opierać się na kalkulacji.

Obecnie jednakże już od kilku tygodni ceny świni wróciły do normy dawnej, a pp. żeźnicy o tem nie chcą teraz wiedzieć i nie chcą obecnie przeprowadzić drugiej kalkulacji, a ciągną dalej nie-słuszne zyski.

W dniu 20 listopada (patrz „Goniec Warsz.”) Łódź obniżyła ceny o 15 proc., w ślad na Łodzi obniżono też ceny w Warszawie; czy w tych warunkach nie powinno się obniżyć cen i u nas.

Niedawno obniżono uposażenia urzędnikom, rząd obniża ceny i rozwiązuje kartele, dlaczego tylko pp. żeźnicy utrzymują sztywne ceny.

Co się tyczy ceny wiewpry, to przeczcie najłatwiej sprawdzić w pismach, jak ceny poszły w dół.

Władze kompetentne, a przedewszystkiem p. prezydent miasta chyba zamijnie się tą sprawą, tembardziej, że leży to w kompetencji Magistratu, przekazanej przez władze administracyjne. Koniecznym byłoby również obniżenie cen wółowiny, gdyż zachodzi znaczna rozpiętość cen w naszym mieście w stosunku do innych miast; warto zaznaczyć, że ceny skór mają tendencję zwyżkową, bydo znacznie staniało, jednakże żeźnicy i masarze są pod tym względem solidarni i nie obniżają ceny.

Czas skończyć z szatywnymi cenami i rzeźników i masarzy.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy szacunku i poważania  
*Lea Klekowska*





JASNOWIŻ
Wielki przedmiot...
Przepowiada prawdziwe...
2483

JESIONKI, PALTA
zimowa oraz ubrania...
Pradnice...
2520

1.000 złotych nagrody!!
Celem zjednoczenia...
Wypłaty 4 m. 1935...
2520

WYSTAWOWYCH
Wystawienie...
"czystość"
Czesłochowa, ul. N. M. Panny 52.

UWA GA!!!
Wszystkie ślubne pary...
"Stella" II-ga Aleja 33.

AKUSZERKA
Jakubowska z długof...
WOLNOFRAKTYWA
CY starszy talcerz Jan...

Firma PRZEWOZWA
Almeja Löwenhoff, Czesłochowa, ul. Handlowa...

Nadeszły nowe piękne ALABASTRY
Księgarnia i Sklep "Gońca"
II Aleja 26, tel. 20-80

MIOD
lipcowy deserowy...
TYLKO
z 1500 daje...
2520

AKUSZERKA
Maria Grynowa na ul. Śniadeckich nr. 48...

BUDEK
spółwycza wydzierżawia...
DO WYNAJĘCIA
mieszkania 1-10 i 2-2 wu...

"TRICOT"
Almeja 98.
Pończochy, rękawiczki, bielizna...

WIELKA ZNIŻKA!
Cesary, dywany, chodniki...
10 GROSZY
kosztuje pranie kołnierzy...

HALLO! UWAGA!
Wszystko słońce, co się świeci...

BUCHALTERKA - B. LANSISTKA
pierwszorzędne referencje...

TANIO
wełniane - pullovery, modne bluzki...

AKUSZERKA
Maria Grynowa na ul. Śniadeckich nr. 48...

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią, Stradom...

OKAZYJNIE
kredens i stół owalny do stołowego...

ZAKŁAD ELEKTROMECHANICZNY
S. Rudziński Czesłochowa, II Aleja nr. 30...

RYBY
Na nadchodzące święta...
JADWIGA BRONTAJSKA
Asystentka wst. Odda. obrz. Akad. Instytutu stomatologicznego w Warszawie...

MASZYNA
gabinetowa, Singera, w dobrym stanie...

POKOJ
komfortowy z utrzymaniem lub bez...

POKOJ
z kuchnią, Stradom, ul. Powiatowskiego nr. 37/39...

SPRZEDAM
motor benz. - naftowy 6 koni m. z. na wozie...

POKOJ
z kuchnią w śródmieściu niedrogo poszukiwany...

OKAZYJNIE
sprzedam chłonia angielskiego...

KONCESJONOWANY
zakład elektrotechniczny, Roman Wyglądacz, Czesłochowa...

MEBLE
NOWOCZESNE
naprawdę ładne, dobre i tanie...

DO WYNAJĘCIA
piękny pokój z kuchnią, suchy, słoneczny...

LOKAL
jednostanowy z wygodnym wyposażeniem...

PIES
budowlany, krasny, do sprzedania, Warszawa 101.

RADJO
3-lampowe jest okazją do sprzedania...

OKAZYJNIE
sprzedam chłonia angielskiego...

KALENDARZE
ścienne i terminowe po cenach hurtowych i detal.

RADJOI RADJOI
reperacja, ładowanie i reperacja akumulatorów...

TRZY POKOJE
kuchnia, łazienka, wędarnia, oddzielny domek...

PIES
budowlany, krasny, do sprzedania, Warszawa 101.

PSA
podwózowego, dużego, młodego kupię Focha 24

PLACE
tanie do sprzedania - tamże mleko na liry...

OKAZYJNIE
Waż 3 Nr. od w dobrym stanie...

AKUSZERKA
M. Tulakowa wyprowadzi się z Aleja nr. 23...

NAJTAJSZYM
średnim zakupem szczeniaka...

TRZY POKOJE
z kuchnią i dwa małe pokoje...

PIES
budowlany, krasny, do sprzedania, Warszawa 101.

PSA
podwózowego, dużego, młodego kupię Focha 24

PLACE
tanie do sprzedania - tamże mleko na liry...

OKAZYJNIE
Waż 3 Nr. od w dobrym stanie...

NAJPIEWNIJSZA LOKATA
pięciędzy - to kupno parceli ogrodowej...

WYŁĄCZNA sprzedaż
bezkonkurencyjnego artykułu opatentowanego...

TRZY POKOJE
z kuchnią i dwa małe pokoje...

PIES
budowlany, krasny, do sprzedania, Warszawa 101.

PSA
podwózowego, dużego, młodego kupię Focha 24

PLACE
tanie do sprzedania - tamże mleko na liry...

OKAZYJNIE
Waż 3 Nr. od w dobrym stanie...

MIESIĄC REKLAMOWY
"Gość" - miesięcznik...
UNIEWAZNIAM
5 weksli po zł. 25...

WYŁĄCZNA sprzedaż
bezkonkurencyjnego artykułu opatentowanego...

TRZY POKOJE
z kuchnią i dwa małe pokoje...

PIES
budowlany, krasny, do sprzedania, Warszawa 101.

PSA
podwózowego, dużego, młodego kupię Focha 24

PLACE
tanie do sprzedania - tamże mleko na liry...

OKAZYJNIE
Waż 3 Nr. od w dobrym stanie...

BYŁY
dzierżawca folwarku po anulacji zarządu...

WYŁĄCZNA sprzedaż
bezkonkurencyjnego artykułu opatentowanego...

TRZY POKOJE
z kuchnią i dwa małe pokoje...

PIES
budowlany, krasny, do sprzedania, Warszawa 101.

PSA
podwózowego, dużego, młodego kupię Focha 24

PLACE
tanie do sprzedania - tamże mleko na liry...

OKAZYJNIE
Waż 3 Nr. od w dobrym stanie...

BYŁY
dzierżawca folwarku po anulacji zarządu...

WYŁĄCZNA sprzedaż
bezkonkurencyjnego artykułu opatentowanego...

TRZY POKOJE
z kuchnią i dwa małe pokoje...

PIES
budowlany, krasny, do sprzedania, Warszawa 101.

PSA
podwózowego, dużego, młodego kupię Focha 24

PLACE
tanie do sprzedania - tamże mleko na liry...

OKAZYJNIE
Waż 3 Nr. od w dobrym stanie...

BYŁY
dzierżawca folwarku po anulacji zarządu...

WYŁĄCZNA sprzedaż
bezkonkurencyjnego artykułu opatentowanego...

TRZY POKOJE
z kuchnią i dwa małe pokoje...

PIES
budowlany, krasny, do sprzedania, Warszawa 101.

PSA
podwózowego, dużego, młodego kupię Focha 24

PLACE
tanie do sprzedania - tamże mleko na liry...

OKAZYJNIE
Waż 3 Nr. od w dobrym stanie...

Na gwiazdkę NOWOŚĆ!



Polecam świetne fortepiany "BABY GRAND" 7/4 oktaw, jedynie 1,38 mtr. długości i 1,47 mtr. szerokości, z pierwszorzędną mechaniką repetycyjną...

B. SOMMERFELD

Fabryka pianin i fortepianów Bydgoszcz.

Skład fabryczny: KATOWICE, ul. Kościuski 16, tel. 346-98.

Ekspert do wszystkich części świata.

HUMOR I SATYRA.

Informacja źródłowa. - Z tego Trutnickiego nie będą mieli ludzie po ciechy. Po całych dniach i nocach siedzi w kawiarni i gra w karty.

- A kto panu o tem powiedział? - Jakto kto? Przecież ja sam z nim gram, to wiem najlepiej!

Zna siebie. - Powiem panu, jakim pan jest człowiekiem. - Niech pan lepiej nie mówi, bo zaskarżę pana do sądu o obrazę.

Urlop. - Czy pan miał w tym roku urlop, panie Otabek? - Oczywiście. Mam corocznie trzy urlopy: mój własny, mój żony i mój gościnny.

Dobry świadek. - Proszę pana, ja oczekuję tego pana do odpowiedzialności i chciałbym pana mieć za świadka, pan przecież słyszał jak on mi powiedział "dureń" i "osioł"?

- Ależ naturalnie, krzychałem mu przecież "brawo"! U lekarza.

W poczekalni u lekarza siedzi dwóch chłopców. - Czego chciałeś od p. doktora? - pyta sekretarka.

- Połknąłem gwiazdek i chce, aby mi go doktor wydobyl z żołądka. - A ty? - pyta drugiego. - Towarzyszu szwemu kolezde?

- Nie, to mój gwiazdek. - Przesy! - Halinko musisz zleść żupę. Wiele dzieł by...

"FADA" RADIO-ODBIORNIK najniższym podatkiem gwiazdkowym. Dwa wybory. Niskie ceny. FADA-RADIO FR. DYDERSKI II-ga Aleja 18.

Polonia. Logo of a horse and the word "POLONIA" in a stylized font.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADIO?

NIEDZIELA, 15 GRUDNIA. 900 Audycja poranna, 1000 Tez. nabożeństwa z Torunia. 1203 Przegląd teatralny. 1215 Poranek muzyczny. 1400 Przemówienie wiceprezjera inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego.

PONIEDZIAŁEK, 16 GRUDNIA. 630 Audycja poranna. 1203 Dziennik południowy. 1215 Koncert. 1325 Chwilka gospodarstwa domowego. 1530 Pieśni w wykonaniu Toli Mankiewiczówny.

łoby zadowolonych, gdyby tylko połowę tej supy dostali. - Ja też, mamusiu.

Inteligentny. - Pan Spryciarzki spotyka pana Gapskiego na ulicy i pyta go: - Gapski, ile zjadłeś bułek naczeco.

- Gapski, ile zjadłeś bułek naczeco. - Gapski, dlaczego mnie pytasz. - Gapski, przecież po pierwszej bułce już nie jesteś naczeco?

Gapski przychodzi do domu i już na progu pyta swoją żonę: - Wandziko, ile zjadłeś bułek naczeco? - Trzy.

- Szkoda, że nie cztery, bo bym ci opowiedział dobry kawał. Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

Ważny od dnia 14 grudnia 1938 roku, do dnia 14 maja 1939 roku.

Table with columns for destinations: Warszawa, Katowice, Kraków, Herb Now. S., Łódź, Wrocław, and Międzyb. It lists train numbers and departure times.

BRESKO-BRESZKOWSKI. 48. Skarby Chana Mugańskiego. POWIEŚĆ. TŁUM. JERZY ŁASKOWSKI. I uśmiechnął się, Ammałat wyciągnął się z lubością i znowu podkrodoł się coś szatańskich, zamknięto powieki, myśli, jak podmuch wiatru gasi świecę...

Zupełnie blisko jakiś głos woła w przereźnieniu: - Radio - stacja w ogniu... O zgrozo! Nikt się nie dowiase, nie wywołują nas, nie wywołują, wszyscy zginiemy... Krzyżący mężczyzna pobiegł dalej po wtarzać to samo. On już nie jest zdolny do niczego więcej i z tem zdaniem pójdzie na dno!

jeszcze świeże w pamięci, przemęczyli się i przeżył tyle okropności, śmierć tak blisko zaglądała mu w twarz swojemu pułtemi oczodolami, że tu go już nic nie przerażało, nie skuto strachem o siebie i o swoje życie, znowu wiszące na cienkim włosku. Zrobił wszystko, co w jego leży siłach, dla bezbronych i słabych, a dalej - niech się dzieje wola nieba... I odrzucił, walił z nęgi swobodnych i zdrowych mężczyzn, podchwytywał kobiety i dzieci i torując im drogę, jeśli nie do ratunku, to przynajmniej do nadziei ratunku...

POLONIA POLONIA POLONIA POLONIA. a wiele wazyzoy do done - venez tous a POLONJI

OBIADY z 3 dań 1,20. Barozes lub jajlison 40. Def na la Strogenow. 220. Erazy Wielonicki 220. Kozol, supy, kiel. 60. Wódki. Wyborowa 1.50. Koniaki krajowe 2.50.

NERWOL Chemika Dr. Franzosa. Nacieranie stosuje się przy: REUMATYZMIE. kłusiu z powodu przeziębienia, postrzału, łachniecia i t. p.

Inspektowe okna, narty w pierwszorzędnym gatunku i wykonaniu oraz drzewo budowlane, stolarskie i heblowne poleca po najniższych cenach tartak Br. FAKTOR. Warutowska 88. telefon M 24-14.

Nał: szym prezentami uwiazad w wykonaniu w kowym dni 1 P. Fordw a 100 P. wyznaczajacy Pracownik Futur G. Goidtowskiego, Grestochowm, A. Aleja 9 ul. Kieturska 10.

BOLU GŁOWY KOWALSKA. PABR. CHEM. FARM. J. KOWALSKI WARSZAWA

DR. M. ROZEN CHOROBY SPORNE WYŁECIĆ! III ALEJA 46 i p. front (rog. Barbowskiego). Przyjmuje od godziny 8-12 i od 2-6 w dni 8-7.



# KALENDARZ JASNOGÓRSKI

na rok 1936

jest książką jubileuszową  
na 10-lecie Diecezji Częstochowskiej.

Dowiecie się z niego o wszystkim, co się  
działo w Częstochowie i w całej diecezji  
w ciągu 10-lecia jej istnienia

Znajdziecie w nim dużo pouczających i  
ciekawych artykułów i wiadomości o tem,  
co jako katolicy wiedzieć powinniście, i  
najciekawsze wieści ze świata i porady dla  
gospodarzy i gospodyń oraz piękne opowia-  
dania i żarty Cena - nadzwyczaj niska, bo  
wynosi tylko 85 gr. z przesyłką pocztową  
1,10 zł.

Do nabycia:

w **ADMINISTRACJI „NIEDZIELI“**  
Częstochowa,  
ul. Najów, Marji Panny Nr. 84  
w Sklepie „GONCA“ ul. N. P. Marji 26  
w księgarni T. MAGŁOWSKI i S-ka  
ul. N. P. Marji 33  
w „RENOMIE“ ul. N. P. Marji 21  
i u sprzedawców gazet.

## NA GWIAZDKĘ

połączenia Magazynu Obuwia i własna pracownia

**M. LICHANSKI III Aleja 50**  
w wielkim wyborze w różnych rodzajach  
obuwia, oraz śniegowce i kalosze  
po niebywale niskich cenach.

**PRAKTYCZNE I PIĘKNE PODARKI  
GWIAZDKOWE**  
Kupisz w firmie

**„RZEMIEŚLNIK“**  
ALEJA Nr. 12.

## PRZEDAŻ SKÓR

I przyborów szewskich

**Franciszek Kimla**  
CZĘSTOCHOWA  
STARY RYNEK Nr. 24.



**ZAWIADOMIENIE.**  
Zawiadamiam Ss. Klientów, że z dn. 1 listopada  
r. b. został przeniesiony  
Ja ul. Al. Wolności nr. 16  
ZAKŁAD dla naprawy ma-  
szyn do maszyn i liczników  
tel. 17-33. Z poważaniem  
F. E. KETERSKI.

## Droga do szczęścia

przez Kolekturę

# J. Wekslera

kupując los

Loterji Państwowej.

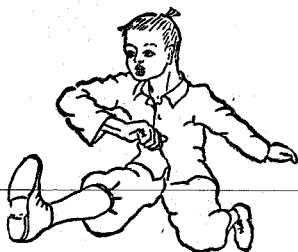
## Ceraty, plusze i linoleum

oraz

**WSZELKIE PRZYBORY TAPIERSKIE**

Ceny sp. na święta obniżone

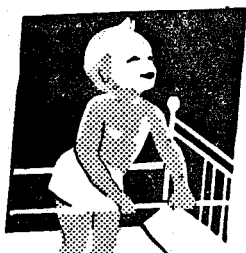
**J. HOLLAND Nowy Rynek 3.**



— Gdzieś to dąszysz, chłopcze miły,  
Nie żalując nóg?  
Czy sportowe chcesz wawrzyny,  
Czy cie śleża wróg?

— Nie, ja błęzne, pędzę, lece,  
Gdzie sklep „Gońca“ leńi,  
By wydać jeszcze kupić  
Co potrzeba mi.

Nigdzie pięknie, nigdzie taniej  
Nie dostaniesz nic,  
To też w „Gońcu“ kupi wszystko  
Každy, kto nie fryc.



## ROSKOSZNE DZIECKO

śmieje się i jest wesole, gdyż  
jest zdrowe. Jecorol wzmac-  
nia kości, sprzyja wzrostowi,  
zapobiega krzywicy,  
wzmacnia ogólnie dając  
poprawę zdrowia.

**JECOROL  
BUKOWSKIEGO**  
ZAMIAST TRANU

**KTO** nie ma długów - ma zawsze spokój, który jest warunkiem  
szczęścia; człowiek oszczędny nigdy nie wpada w długi.

**K. K. O.**

CZĘSTOCHOWA, ALEJA 19.

(dom własny)

przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**P. KARWOWSKI, II ALEJA 16 FILJA ALEJA 39.**

Firma ogłasza od 1925 roku.

Poleca w dużym wyborze upominki na gwiazdkę Czekolady w kolekcjach na choinkę.  
Do tortów konfitura zł. 3,50 kilo, Kakao Sucharda zł. 4.— kilo, Jabłka „Kosztele“ 80 gr. kilo.

**Częstochowska Fabryka Papierów Kolorowych.**

Wytwórnia zeszytów szkolnych i wyrobów papierowych.

Hurtownia papieru i materiałów piśmiennych pod firmą

**„EXPRESS“ wł. Ch. Hirsberg CZĘSTOCHOWA, ul. Katedrańska 3-5.**

Podaje się Sz. Klienteli do wiadomości, iż obecnie obniżyliśmy  
wszelkie ceny na nasze wyroby. — Prosimy przekonać się.

HURT. — CENY NISKIE.

TELEFON FABRYKI: 25-10.

TELEFON SKLEPU: 11-22.

## Hurtowy Skład Papieru

# M. BIBER

- Częstochowa -

ul. Nadrzeczna 46. - N. P. Marji 4.

Telefon Nr. 14-48.

**MEBLE NOWOCZESNE**  
sypialnie, stołowe i kuch-  
nie, komplety i pojedyncze sztuki najtaniej

w firmie  
**A. GLIŃSKI**

Częstochowa, Aleja 12.  
ROK ZAŁOŻENIA 1885.

**NA GWIAZDKĘ**  
FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY  
**W. CZYZ**

Pułaskiego 46. Poleca mieszanek czekoladowe  
w różnych gatunkach. Pierniki na prawdziwym  
miodzie, czekoladki oraz różne ozdoby  
choinkowe. — Ceny kryzysowe.

**Futra, płaszcze, Kostjumy**

**damskie i ubiory męskie**

WYKONUJE

**WŁADYSŁAW WOŹNICKI**

Najów, Marji Panny 53.

**MAGAZYN MOD „RENA“**  
CZĘSTOCHOWA,

Al. Kościuski 2/6. Telefon Nr. 15-98.  
Poleca duży wybór kapeluszy do futeł, oraz  
wieczorowych. Ceny znacznie niższe.



Na święta  
poleca  
wszystkie ga-  
tunki **RYB**

żywe i mrożone. Aleja 1. lub Nowy Rynek  
Nr. 15, w podwórzu **SZTERBERG.**

**NA GWIAZDKĘ**

kupuemy cukry, czekolady, pierniki,  
ozdoby choinkowe, upominki w firmie  
**„BOBONIERA“**

ul. Piłsudskiego Nr. 11.

Towar świeży, ceny przystępne, obsługa uprzejma.

**S. JASKIEWICZ**

ALEJA 33

POLECA

**NA GWIAZDKĘ**

Czekoladki, cukry, pierniki pierwszo-  
rzędnych firm E. Wedla, oraz L. Zalewskiego.

**NA GWIAZDKĘ**

Największy wybór zabawek, pariofonów i płyt  
ostatnich usgrań, oraz narty, łyżwy i sanki  
na sezon zimowy, poleca ul. Chłopskiej 10ńska firma  
**„Patefon“ E. PUCEK Częstochowa II Aleja 19**  
Nadezły ko-gdy - Reparatce i przeróbki na miejscu

Wytwórnia nami wie-  
że najsubtelniejszy za-  
nach i najpiękniejsza  
karnacje daje wyłącznie  
puder **5 Fleurs Forvil**



**FORVIL** PARIS

**W. MÜLLER, Sowińskiego 34.**

Bryczki, powozy, karoserje samochodowe,  
latarnie powozowe, koła gumowe i t. p.

**CHRZESCIJANSKI SKLEP**

ZELAZNO-GALANTERYJNY

**ST. KRYWULT**

II ALEJA 25.

Posiada na składzie: naczylnia kuchenne ema-  
lowane i aluminiowe, urządzenia rzemieślnicze,  
wannę, balje, łózka żelazne, wycimaczki, ma-  
szynki do mięsa, maszynki spirytusowe „Emes“  
galanterie stalową łyżwy. Wiary do posadki  
dębowej. Ceny konkurencyjne!

**NA GWIAZDKĘ!!!**

**NAJWIĘKSZY WYBÓR ZABAWEK**

PARLOFONY I PŁYTY najnowsze

preboje. **KOLEDY** - t. d. poleca po

cenach bezkonkurencyjnych firma

**JAKÓB MASS** I-sza Aleja 7

telefon Nr. 13-30

**ZAKŁAD KRAWIECKI**

**P. EINHORNA**

został przeniesiony

na Al. Wolności 3/5.



**OZDOBY CHOINKOWE**  
Wyszlany piękne, luksusowe kom-  
plety: przeszło 100 wielkich **KUL**  
**SZKLIANYCH**, girlandy, 22 anioły ze  
św. Mikolajem, śnieg, reflektory o  
czarod. blasku na wierzchołek cho-  
inki, złote ognie i wiele in. nowości.  
Cały komplet z piękna niepodzielną  
tylko zł. 5,50, zat. „Luxus“ zł. 7,50. Piel się  
odbiorez. Adres Wytw. „Perfectwach“  
Dz. IX, Warszawa 1, skr. 455.

**R. STRAUSS**



FORMAT SYMFONICZNY W RADIO  
„ŚMIERĆ I WYZWOLENIE“  
W NIEDZIELĘ 15.XII O GODZ. 18.00

**PROSZKI**  
WYKORZYSTAJ  
**Kogutek**  
LĄDZKOSCIANIE  
**GRYPA, PRZEZIĘBIENIE**  
**BOLE GŁOWY, ZĘBÓW** i t.p.  
ŁĄDZKOSCIANIE  
PACIENI  
SŁOŻE SA  
CZUJLIWIE  
PROZKI  
SA TYLKO JEDNE  
PROZKI